

NIELEGALNE ZATRUDNIENIE NISZCZY RYNEK PRACY I UCZCIWĄ KONKURENCJĘ

str. 8-9

**Pierwsze
posiedzenie
Zarządu
Krajowego
w kadencji
2020-2025**

str. 3

WAŻNE DLA KOMISJI PRZETARGOWYCH

MINIMALNA STAWKA KALKULACYJNA WYNAGRODZENIA W BUDOWNICTWIE

ORAZ
GOSPODAROWANIU NIERUCHOMOŚCIAMI
W POLSCE W 2021 ROKU

23,43

zł./roboczogodzina

str. 9

Związki pracodawców:

**REKOMENDOWANA PRZEZ:**

Związki zawodowe:



więcej informacji:

e-mail: budinfo@zbbudowlani.pl
tel.: 22/ 825 60 61

Organizacje wspierające:



**Trzeba iść
zdecydowanie
z postępem
nowoczesnych
technologii...**

Rozmowa z przewodniczącym
Okręgu Dolnośląskiego ZZ „Bu-
dowlani” Markiem Tonia

str. 5

Szanowne Koleżanki i Koledzy Górniczy

Z okazji Dnia Górnika 2020 mam zaszczyt w imieniu własnym i Zarządu Krajowego „Związku Zawodowego „Budowlani” złożyć wszystkim Górnikom serdeczne życzenia wielu sukcesów w pracy i życiu osobistym.

To tradycyjne, stare święto górnictwa węglowego, ale także skalnego, przemysłu cementowego i wapienniczego jest również naszym świętem, bo działamy w wielu firmach tego sektora. Ten rok był i jest dla Was szczególnie i szczególna jest tegoroczna Barbórka. Towarzyszą i Wam i nam niepewność, obawy o przyszłość i zagrożenia, z którymi dotąd się nie spotykaliśmy.

Życzę, Koleżanki i Koledzy, przede wszystkim zdrowia, dobrej i bezpiecznej pracy, dającej satysfakcję Wam i pomyślność Waszym rodzinom. Życzę też chwili zasłużonego odpoczynku i radości w dniu Waszego Święta.

Przewodniczący
ZZ „BUDOWLANI”

Przegląd związkowych wydarzeń w Polsce

Ministerstwo zdrowia poparło postulat OPZZ

Jak informuje Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych, Ministerstwo Zdrowia odpowiedziało na pismo centrali i przywróciło 100 proc. wysokości zasiłku chorobowego z tytułu niezdolności do pracy z powodu COVID-19, powstałej w związku wykonywaniem obowiązków wynikających z zatrudnienia w podmiocie leczniczym.



O pilną zmianę przepisów apelował przewodniczący OPZZ Andrzej Radzikowski i przewodnicząca Rady Branży „Usługi Publiczne OPZZ” Urszula Michalska, kierując 1 października br. pismo w tej sprawie do ministra zdrowia Adama Niedzielskiego.

Po miesiącu OPZZ doczekał się zmiany przepisów – ustawa z dnia 28 października 2020 r. o zmianie niektórych ustaw w związku z przeciwdziałaniem sytuacjom kryzysowym związanym z wystąpieniem COVID-19 przewidziała przepis wprowadzający do porządku prawnego rozwiązanie, o jakie wnosiło OPZZ. Przepisy wejdą z datą z mocą od dnia 5 września br., a uprawnienie 100% podstawy wymiaru zasiłku chorobowego przysługiwać będzie w okresie ogłoszenia stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii.

Postulaty ZNP na czas pandemii

W związku z wprowadzonym przez rząd zdalnym nauczaniem, Związek Nauczycielstwa Polskiego przedstawił 21 postulatów, które mają zapewnić nauczycielom i uczniom bezpieczeństwo oraz w miarę normalne nauczanie. ZNP proponuje:



- zmniejszenie liczebności klas;
- rozszerzenie kompetencji dyrektora szkoły/placówki, by mógł podjąć decyzję o czasowym nauczaniu zdalnym/hybrydowym z pominięciem sanepidu;
- automatyczne przechodzenie na nauczanie zdalne szkół w czerwonych strefach;
- zwiększenie nakładów finansowych na oświatę;
- doposażenie szkół w środki czystości i dezynfekcji;
- wyposażenie pracowników w sprzęt ochrony osobistej;
- wprowadzenie dostępu do bezpłatnych testów dla pracowników oświaty;
- wprowadzenie bezpłatnych szczepień przeciwko grypie dla pracowników oświaty;
- doposażenie placówek w sprzęt komputerowy, aby umożliwić wypożyczenie komputerów/laptopów uczniom i nauczycielom;
- utworzenie kompleksowej platformy edukacyjnej do zdalnej komunikacji, na której zostaną zamieszczone wszystkie e-materiały dydaktyczne;
- zapewnienie dostępu do szybkiego i darmowego internetu uczniom i nauczycielom;
- modyfikację podstawy programowej;
- opracowanie systemu wsparcia dla uczniów mających trudności w dostępie do kształcenia na odległość;
- kompleksowe wsparcie uczniów ze środowisk mniej zamożnych oraz uczniów o specjalnych potrzebach edukacyjnych;
- zintegrowanie działań nauczycieli specjalistów na rzecz dzieci, które pozostają pod ich opieką i wymagają stałego profesjonalnego wsparcia;
- zapewnienie nauczycielom realizującym zdalne nauczanie profesjonalnej pomocy z zakresu zdalnego kształcenia;
- uregulowanie kwestii ponoszenia przez nauczycieli kosztów związanych z korzystaniem w pracy z własnego internetu i sprzętu komputerowego;
- opracowanie sposobu dokumentowania pracy nauczycieli realizujących kształcenie na odległość w celu wyeliminowania nieprawidłowości związanych z ich wynagrodzeniem;
- stworzenie w salach lekcyjnych warunków umożliwiających prowadzenie lekcji zdalnych (wyposażenie klas w komputer, internet, kamerę);
- zapewnienie wsparcia technicznego i psychologicznego nauczycielom;
- prowadzenie dialogu społecznego i konsultowanie ze środowiskiem projektów aktów prawnych.

cd. na str. 3

Nowe zasady określania składki członkowskiej „Budowlanych” - nowa, minimalna wysokość składki członkowskiej (w 2021 r. - nie mniej niż 14 zł)

X Kongres Związku Zawodowego „Budowlani”, który odbył się we wrześniu bieżącego roku, biorąc pod uwagę wnioski naphywające z wielu organizacji podstawowych, zmienił Statut Związku w zakresie określania wysokości składki członkowskiej. Zgodnie z nowelizacją, Kongresowi przyznano uprawnienie do określania wysokości miesięcznej składki członkowskiej oraz wysokości składki odprowadzanej przez organizacje podstawowe na pokrycie kosztów działalności okręgów. X Kongres przyjął w tym celu Uchwałę nr 8 o następującej treści:

X Kongres Związku Zawodowego „Budowlani”, działając na podstawie § 53 ust. 1 Statutu Związku Zawodowego „Budowlani”, w głosowaniu jawnym określa wysokość miesięcznej składki członkowskiej oraz wysokość składki odprowadzanej na rzecz struktur ponadpodstawowych:

- Wysokość miesięcznej składki członkowskiej nie może być niższa niż 0,5% minimalnego miesięcznego wynagrodzenia brutto.
- Wysokość składki odprowadzanej na rzecz struktur ponadpodstawowych przez organizacje podstawowe wynosi 0,25% minimalnego miesięcznego wynagrodzenia brutto od każdego członka przy zastrzeżeniu, że jej wysokość powinna zostać zaokrąglona w górę do 50 gr w przypadku końcówki kwoty wynoszącej mniej niż 50 gr, zaś w przypadku końcówki kwoty wynoszącej więcej niż 50 gr zaokrąglona powinna zostać w górę do pełnego złotego.

Zmiana ta jest efektem kilkuletniej, ogólnokrajowej dyskusji na temat wysokości składki członkowskiej i sposobu jej podziału na okręgi. W trakcie dyskusji z liderami struktur krajowych, okręgowych i podstawowych Związku Zawodowego „Budowlani” wielokrotnie mówiono o konieczności obniżenia wysokości składki członkowskiej. Nowa wysokość minimalnej składki członkowskiej, która stała się konkurencyjna w stosunku do składek pobieranych w innych organizacjach związkowych oraz atrakcyjna dla pracownika z ekonomicznego punktu widzenia, pozwoli naszym organizacjom na rekrutację nowych członków, a także tworzenie nowych organizacji zakładowych i międzyzakładowych. Określona przez X Kongres stała wysokość składki członkowskiej, odprowadzanej na rzecz okręgów, pozwoli na dalsze wypełnianie przez nie statutowych obowiązków.

Na ostatnim posiedzeniu Zarząd Krajowy Związku Zawodowego „Budowlani” przyjął dokument zatytułowany Zasady określania składki członkowskiej w Związku Zawodowym „Budowlani”, który w przystępny sposób, na przykładzie wysokości minimalnego miesięcznego wynagrodzenia brutto w 2021 r. tłumaczy kwestie związane z naliczaniem składki członkowskiej w naszym Związku. Zasady te będą obowiązywały od 1 stycznia 2021 r. Poniżej prezentujemy jego treść.

Tomasz Nagórka

Zasady określania składki członkowskiej w Związku Zawodowym „Budowlani”

obowiązujące od 1 stycznia 2021 r. opracowane na podstawie uchwały nr 8 przyjętej podczas X Kongresu Związku Zawodowego „Budowlani” w dniu 8 września 2020 r.

Nowe zasady określania wysokości miesięcznej składki członkowskiej oraz wysokości składki odprowadzanej na rzecz okręgów

okręgów

X Kongres Związku Zawodowego „Budowlani” przyjął uchwałę (dalej: uchwała kongresowa), na podstawie której określono wysokość miesięcznej składki członkowskiej oraz wysokość składki odprowadzanej na rzecz struktur ponadpodstawowych (czyt. okręgów). Celem uchwały jest:

- obniżenie minimalnej wysokości miesięcznej składki członkowskiej w związku ze stałym, corocznym wzrostem wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę brutto;
- określenie stałej wysokości składki odprowadzanej na pokrycie kosztów działalności struktur okręgowych Związku Zawodowego „Budowlani”.

Uchwała kongresowa została przyjęta na podstawie § 53 ust. 1 Statutu Związku Zawodowego „Budowlani”, którego treść została zmieniona uchwałą nr 7, przyjętej podczas X Kongresu Związku Zawodowego „Budowlani”. Obecne brzmienie § 53 ust. 1 Statutu: „Wysokość miesięcznej składki członkowskiej oraz wysokość składki odprowadzanej na rzecz struktur ponadpodstawowych przez organizacje podstawowe określa Kongres.”

Opisane w niniejszym dokumencie zasady określania składki członkowskiej obowiązują od dnia 1 stycznia 2021 r.

Wysokość miesięcznej składki członkowskiej

Zgodnie z uchwałą kongresową wysokość miesięcznej składki członkowskiej nie może być niższa niż 0,5% minimalnego miesięcznego wynagrodzenia brutto. Dotychczas wynosiła ona nie mniej niż 1% minimalnego miesięcznego wynagrodzenia brutto.

Wysokość miesięcznej składki członkowskiej uzależniona jest od wysokości minimalnego miesięcznego wynagrodzenia brutto w danym roku kalendarzowym. Biorąc pod uwagę wysokość minimalnego miesięcznego wynagrodzenia brutto w 2021 r., które będzie wynosiło 2800 zł, wysokość miesięcznej składki członkowskiej opłacanej przez członka Związku Zawodowego „Budowlani” powinna wynosić co najmniej 14 zł.

Każda decyzja o zmianie aktualnie obowiązującej wysokości składki członkowskiej powinna zostać podjęta przez Ogólne Zebranie Członków (Delegatów) organizacji podstawowej.

Wysokość składki odprowadzanej na pokrycie kosztów działalności

Zgodnie z uchwałą kongresową wysokość obowiązkowej składki odprowadzanej przez organizacje podstawowe na pokrycie kosztów działalności okręgów wynosi 0,25% minimalnego miesięcznego wynagrodzenia brutto od każdego członka przy zastrzeżeniu, że jej wysokość powinna zostać zaokrąglona w górę do 50 gr w przypadku końcówki kwoty wynoszącej mniej niż 50 gr, zaś w przypadku końcówki kwoty wynoszącej więcej niż 50 gr zaokrąglona powinna zostać w górę do pełnego złotego.

Wysokość składki odprowadzanej na rzecz właściwego terytorialnie okręgu uzależniona jest od wysokości minimalnego miesięcznego wynagrodzenia brutto w danym roku kalendarzowym. Biorąc pod uwagę wysokość minimalnego miesięcznego wynagrodzenia brutto w 2021 r., które będzie wynosiło 2800 zł, wysokość składki odprowadzanej przez organizacje podstawowe na rzecz właściwego terytorialnie okręgu wynosić będzie 7 zł. Jest to stała, jednolita dla całego Związku kwota, która nie podlega zmianom przez okres obowiązywania minimalnego miesięcznego wynagrodzenia brutto. W przypadku zmiany wysokości minimalnego miesięcznego wynagrodzenia brutto Zarząd Krajowy Związku Zawodowego „Budowlani” określi w drodze uchwały nową kwotę składki odprowadzanej na pokrycie kosztów działalności okręgów.

Każda z organizacji podstawowych ma możliwość wpłaty na rzecz okręgu dobrowolnej składki wspierającej. Jej wysokość określa każdorazowo uchwała zarządu organizacji podstawowej.

Osoby nieaktywne zawodowo

Uchwała kongresowa nie przewiduje obniżenia minimalnej miesięcznej składki członkowskiej dla osób, które przeszły na emeryturę lub rentę albo są bezrobotne. Zgodnie z uchwałą kongresową osoby te, będąc członkami Związku Zawodowego „Budowlani”, są obowiązane do płacenia miesięcznej składki członkowskiej w wysokości nie niższej 0,5% minimalnego wynagrodzenia brutto. Biorąc pod uwagę wysokość minimalnego miesięcznego wynagrodzenia brutto w 2021 r., wysokość miesięcznej składki członkowskiej opłacanej przez wyżej wymienione osoby będzie wynosiła nie mniej niż 14 zł.

Podniesienie składki członkowskiej dla wyżej wymienionych osób powyżej minimalnej miesięcznej składki członkowskiej wymaga decyzji Ogólnego Zebrania Członków (Delegatów).

Za Zarząd Krajowy
/-/ Zbigniew Janowski
przewodniczący
ZZ „Budowlani”

Pierwsze posiedzenie Zarządu Krajowego w kadencji 2020-2025

Pod koniec października, na zaproszenie przewodniczącego Związku Zawodowego „Budowlani” Zbigniewa Janowskiego odbyło się pierwsze w tej kadencji posiedzenie Zarządu Krajowego. W związku z nagłym wzrostem zakażeń koronawirusem zorganizowano je w formie zdalnej, za pośrednictwem wideokonferencji. Obok wybranych przez Radę Krajową członków Zarządu Krajowego w posiedzeniu uczestniczyła nowo wybrana przewodnicząca Głównej Komisji Rewizyjnej Małgorzata Władek oraz przewodniczący Okręgu Dolnośląskiego Marek Tonia.

wizyjnej oraz zmian w Statucie Związku. Zmiany zostały wprowadzone przez sąd rejestrowy w ostatnim tygodniu października.

Zarząd Krajowy przyjął rozliczenie finansowe X Kongresu oraz postanowił, że pozostałość, wynosząca blisko 5000 zł, zostanie wpłacona na rachunki bankowe zarządów okręgów, proporcjonalnie do liczby delegatów z danego okręgu, za których wniesiono opłatę za udział w X Kongresie.

Przyjęte zostały Zasady określania wysokości składki członkowskiej w Związku Zawodowym „Budowlani”, opracowane w związku z przyjęciem przez Kongres uchwały określającej

Zarządu Krajowego w nowej kadencji, a także o współpracy międzynarodowej oraz projektach międzynarodowych i krajowych, w których uczestniczy Związek Zawodowy „Budowlani”. Część z uczestników posiedzenia podzieliła się informacjami na temat funkcjonowania biur okręgów i pomocy, jakiej udzielają organizacjom podstawowym w dobie epidemii koronawirusa.

Ponadto Zarząd Krajowy przyjął do wiadomości wykonanie budżetu Zarządu Krajowego za pierwsze półrocze 2020 r. oraz rozpoczął dyskusję na temat składu Sądu Koleżeńskiego w obecnej kadencji. W związku z brakiem możliwości



Podczas posiedzenia podsumowano przebieg X Kongresu, który odbył się w Warszawie w dniu 8 września br. Przypomnijmy: Kongres odbył się z zachowaniem restrykcyjnych standardów sanitarnych, wymaganych w czasie epidemii. Delegaci wybrali Przewodniczącego Związku, Przewodniczącą GKR, nową Radę Krajową i Główną Komisję Rewizyjną. Uchwalony został program działania na nową kadencję, 9 rezolucji (w sprawach dialogu społecznego, bhp, przyszłości budownictwa, przemysłu drzewnego i meblarskiego, przemysłu wyrobów budowlanych, leśnictwa, spółdzielczości mieszkaniowej, kształcenia zawodowego i zadań europejskiego ruchu zawodowego). Kongres zmienił Statut Związku i zasady ustalania wysokości składki członkowskiej. Zmieniono m.in. terminy wyboru organów Związku (od kolejnej kadencji): wybory będą odbywać się nie później niż do dnia 31 stycznia – w przypadku organizacji podstawowych, 30 kwietnia - w przypadku organów okręgowych, 30 czerwca - w przypadku organów krajowych. Pozwoli to na zamknięcie kadencji wszystkich organów Związku w tym samym roku. Od następnej kadencji osoby nieaktywne zawodowo, czyli nie zatrudnione, nie będą mogły pełnić funkcji przewodniczących organizacji podstawowych. Nie dotyczy to obecnej kadencji. Wprowadzono także przepisy o możliwości nadzwyczajnego przedłużenia kadencji władz związku w przypadku wystąpienia zdarzeń będących wynikiem działania siły wyższej. To dotyczy m.in. takich sytuacji, jak obecna.

Po Kongresie został złożony wniosek do Krajowego Rejestru Sądowego o rejestrację nowego składu Zarządu Krajowego, Głównej Komisji Re-

wyższej oraz zmian w Statucie Związku. Zmiany zostały wprowadzone przez sąd rejestrowy w ostatnim tygodniu października.

Przyjęte zostały Zasady określania wysokości składki członkowskiej w Związku Zawodowym „Budowlani”, opracowane w związku z przyjęciem przez Kongres uchwały określającej

zwolnienia stacjonarnych posiedzeń rad okręgów, przewodniczący Związku zaproponował organizację zdalnych posiedzeń wspomnianych organów za pośrednictwem i przy współpracy Biura Zarządu Krajowego.

Tomasz Nagórka



cd. ze str. 2

Prezes TVP odpowiada OPZZ

Po dwóch miesiącach wymiany korespondencji między OPZZ a Krajową Radą Radiofonii i Telewizji na temat rażącej dysproporcji w prezentowaniu OPZZ i NSZZ „Solidarność” w Telewizji Polskiej, OPZZ otrzymało odpowiedź ze strony Prezesa TVP Jacka Kurskiego – czytamy na łamach „Tygodnia z OPZZ”.



W odpowiedzi na pisma Andrzeja Radzikowskiego, prezes Kurski uznał, że dane OPZZ, zawarte w zestawieniu czasu antenowego TVP, przeznaczonego m.in. dla central związkowych są zawyżone. Podał swoje. Wynika z nich, że w 2019 r. TVP poświęciła „Solidarności” ponad 6 godzin a OPZZ niespełna pół godziny. Natomiast w pierwszym półroczu 2020 było to ponad dwie i pół godziny dla „Solidarności”. OPZZ dostało w tym czasie niecały kwadrans.

Prezes TVP stwierdził ponadto, że OPZZ nie wykazuje się inicjatywą w sprawach ważnych ze względu na rangę bieżących wydarzeń, podczas gdy „Solidarność” „...bardzo często organizuje lub bierze udział w ważkich spotkaniach z najważniejszymi przedstawicielami władz państwowych”. OPZZ przesłało prezesowi TVP sprawozdanie z realizacji programu OPZZ w latach 2018 – 2020, w którym przedstawiono dokonania konfederacji na rzecz praw pracowniczych. OPZZ zaznacza, że jest otwarte na współpracę.

Prezes TVP stwierdził ponadto, że OPZZ nie wykazuje się inicjatywą w sprawach ważnych ze względu na rangę bieżących wydarzeń, podczas gdy „Solidarność” „...bardzo często organizuje lub bierze udział w ważkich spotkaniach z najważniejszymi przedstawicielami władz państwowych”.

OPZZ przesłało prezesowi TVP sprawozdanie z realizacji programu OPZZ w latach 2018 – 2020, w którym przedstawiono dokonania konfederacji na rzecz praw pracowniczych. OPZZ zaznacza, że jest otwarte na współpracę.

Protest przewoźników

Pod koniec października ponad 200 autokarów zablokowało centralne ulice Warszawy, by zaprotestować przeciwko wprowadzonym obostrzeniom i domagać się wsparcia finansowego dla branży.

Jak zauważają właściciele firm przewoźowych, już na samym początku



pandemii wszystkie, także zagraniczne wycieczki zostały podwoływane, co spowodowało wielkie problemy. Zwracają uwagę, że utrzymanie firmy autokarowej jest przede wszystkim obciążone takimi kosztami, jak leasingi na autokary, wynagrodzenia kierowców, konserwacja aut, ubezpieczenia.

Przewoźnicy domagają się pomocy na podobnym poziomie, jaką otrzymały firmy autokarowe w innych państwach Europy:

1. Dopłaty (na wzór czeski, niemiecki, austriacki) do autobusów, uzależnione od klasy emisji spalin i wielkości pojazdu.
2. Odroczenia (na wzór węgierski) płatności rat kredytów i leasingów do czerwca 2021 dla firm z sektora szeroko rozumianego przewozu osób.
3. Dodatkowej puli środków PFR do wysokości 24% obrotu (na wzór hiszpański) z roku referencyjnego dla firm z branży szeroko rozumianego przewozu osób.
4. Umorzenia w całości subwencji PFR dla branży autokarowej.
5. Przedłużenia zwolnienia z ZUS o kolejne 3 miesiące, aby utrzymać miejsca pracy.
6. Dopłaty do wynagrodzeń i przestoju (na wzór europejski) dla



firm doświadczających spadku przychodów w wysokości co najmniej 70 proc., licząc rok do roku przez dowolne 3 kolejne miesiące przed złożeniem wniosku.

Zdaniem przewoźników bez spełnienia powyższych postulatów polska branża autokarowa niemal całkowicie zniknie z rynku, a to co z niej

cd. na str. 4

cd. ze str. 3

zostanie, co fnie poziom przewozu osób o co najmniej 20 lat i pociągnie za sobą daleko większe koszty społeczne oraz finansowe dla budżetu państwa niż koszty postulowanego wsparcia.

Mediacje i kontrola w w PGE Górnictwo i Energetyka Konwencjonalna S.A.

Po interwencji OPZZ u wicepremiera i ministra aktywów państwowych Jacka Sasina, odbędzie się mediacje w sprawie trwającego sporu w PGE Górnictwo i Energetyka Konwencjonalna S.A. Ponadto, na wniosek OPZZ, Rada Nadzorcza PGE Polska Grupa Energetyczna S.A. przeprowadzi kontrolę w związku z bezprawnymi, zdaniem OPZZ, decyzjami zarządu spółki w kwestiach pracowniczych – informuje OPZZ.



Na początku października br. OPZZ wystąpiło do ministra aktywów państwowych z kolejnym pismem w sprawie łamania przez PGE Górnictwo i Energetyka Konwencjonalna S.A. przepisów prawa pracy, uprawnień związków zawodowych i zasad dialogu społecznego.

OPZZ dysponowało dokumentami Państwowej Inspekcji Pracy, która potwierdziła opinię, że pracodawca naruszył przepisy prawa pracy (art. 38 Kodeksu pracy) przy rozwiązywaniu umów o pracę z pracownikami. Wobec osób odpowiedzialnych za stwierdzone naruszenie wszczęto postępowanie w sprawach o wykroczenia, kierując wnioski o ukaranie do sądu. Pomimo zobowiązania pracodawcy przez Państwową Inspekcję Pracy do przestrzegania przepisów prawa pracy, Zarząd Spółki PGE GiEK S.A. podjął jednak kolejne działania, które skutkowały nieprzedłużeniem umów o pracę osobom zrzeszonym w Federacji Związków Zawodowych Grupy Kapitałowej Polskiej Grupy Energetycznej i nosiły znamiona dyskryminacji członków Federacji.

W tej sytuacji OPZZ zażądało wzmocnienia nadzoru właścicielskiego nad Spółką PGE GiEK S.A. w celu przywrócenia praworządności i respektowania przez Zarząd PGE GiEK S.A. przepisów prawa. Zażądano ponadto natychmiastowej i zdecydowanej reakcji nadzoru właścicielskiego, w tym spowodowania kontroli działań Zarządu PGE GiEK S.A. przez radę nadzorczą, której zadaniem jest stały nadzór nad działalnością spółki we wszystkich dziedzinach jej działalności.

To oczekiwanie zostało spełnione przez Ministerstwo Aktywów Państwowych, które w udzielonej OPZZ odpowiedzi poinformowało, że wicepremier Jacek Sasin zwrócił się do Zarządu Spółki PGE Polska Grupa Energetyczna S.A. z prośbą o rozważenie osoby pani Małgorzaty Janowskiej, poseł na Sejm RP, jako mediatora w zaistniałym sporze. Ministerstwo Aktywów Państwowych zwróciło się ponadto do Rady Nadzorczej Spółki PGE Polska Grupa Energetyczna S.A. z wnioskiem o przeprowadzenie, w ramach posiadanych kompetencji korporacyjnych, kontroli w zakresie kwestii poruszonych przez nas w piśmie do ministra aktywów państwowych.

Rolnicy wciąż protestują

Pod koniec października rolnicy znów protestowali w centrum Warszawy. Pojawili się w kilku miejscach w stolicy, między innymi na rondach w centrum. Następnie ruszyli w kierunku Sejmu – informuje PAP.



W samo południe rozpoczęli blokadę placu Zawiszy. Na rondzie zebrało się kilkadziesiąt osób i blokowało przejazd przez Aleje Jerozolimskie w kierunku Ochoty i centrum. Odpalili race i petardy. Rolnicy mieli ze sobą biało-czerwone flagi i tabliczki m.in. z logo AGROunii. Samochody ustawiły na skrajnym lewym pasie, a protestujący wysiedli z pojazdów i chodzili po jezdni. Blokada odbyła się również na rondzie Dmowskiego. Kilkanaście samochodów stało na wewnętrznym pasie. Aleje Jerozolimskie były zablokowane w kierunku ronda de Gaulle'a.

Utrudnienia występowały również na Młocinach, gdzie rolnicy blokowali okolice skrzyżowania Pułkowej i Muzealnej. Utworzyły się bardzo duże korki przy wjeździe do Warszawy. Stali też kierowcy próbujący wyjechać z miasta w kierunku Gdańska. Około godziny 14 protestujący przy placu Zawiszy rolnicy wsiedli do samochodów i bardzo wolnym tempem ruszyli w kierunku budynku Sejmu. Po godzinie 15 dotarli w okolice Sejmu. Rolnicy protestują przeciwko tzw. piątce Kaczyńskiego, zwanej też ustawą futerkową, która zakazuje m.in. uboju rytualnego.

Zebrali: Tomasz Nagórka

Partnerzy społeczni przeciwni „zamykaniu” gospodarki

Na początku listopada, wobec znaczącego wzrostu zachorowań w epidemii i zapowiedzi ograniczania działalności wielu dziedzin gospodarki, organizacje partnerów społecznych, reprezentowane w Radzie Dialogu Społecznego, wystosowały do rządu apel w tej sprawie. Apelu nie podpisał NSZZ „Solidarność”, którego przedstawiciele zrezygnowali z udziału w pracach Rady. Treść apelu poniżej:



Związek Rzemiosła Polskiego

Pracodawcy RP
Rok założenia 1989

Warszawa, 3 listopada 2020 r.

Apel partnerów społecznych o powstrzymanie się przed lockdownem

Partnerzy społeczni reprezentowani w Radzie Dialogu Społecznego podkreślają znaczenie odpowiedzialnych działań Rządu na rzecz lepszej koordynacji walki z pandemią i koncentrowaniu wszystkich działań na zapewnieniu bezpieczeństwa obywateli. Kategorycznie zaznaczamy jednak, że narzędzia mające na celu zapobieganie rozprzestrzenianiu się koronawirusa, nie mogą być skoncentrowane na ograniczaniu przestrzeni gospodarczej.

Gospodarka i ochrona zatrudnienia powinny być dziś priorytetem, a ograniczenia są uzasadnione tylko w przypadkach absolutnej konieczności. Taka decyzja musi być poprzedzona dogłębными analizami, które będą przedstawione opinii publicznej z właściwym wyprzedzeniem. Równoległe apelujemy o roczne moratorium na wszelkiego rodzaju nowe obciążenia prawne i podatkowe procedowane w tej chwili, bądź przyjęte w ciągu mijającego roku, w celu zapewnienia przewidywalności i stabilności dla działania gospodarki w tym trudnym okresie.

Strona związkowa i strona pracodawców Rady Dialogu Społecznego apelują o niezamykanie gospodarki, o powstrzymanie się przed dalszymi ograniczeniami działania sektorów produkcji, handlu czy usług. Jednocześnie apelujemy do wszystkich pracowników oraz pracodawców o zachowanie podstawowych wytycznych sanitarnych w celu ograniczenia ryzyka zakażenia.

Dziś, chroniąc zdrowie musimy równoległe chronić gospodarkę i miejsca pracy.

Maciej Witucki
Konfederacja Lewiatan

Łukasz Bernatowicz
ZP Business Centre Club

Jan Gogolewski
Związek Rzemiosła Polskiego

Andrzej Malinowski
Pracodawcy RP

Cezary Kaźmierczak
Związek Przedsiębiorców
i Pracodawców

Dorota Gardias
Forum Związków Zawodowych

Andrzej Radzikowski
Ogólnopolskie Porozumienie
Związków Zawodowych

Trzeba iść zdecydowanie z postępem nowoczesnych technologii, dlatego nie zatrzymujemy się w miejscu

Z przewodniczącym Okręgu Dolnośląskiego ZZ „Budowlani” Markiem Tonia rozmawia Jakub Kus.

■ **Jakub Kus:** Minął rok od czasu, gdy Okręgowy Zjazd Delegatów wybrał Kolegę na funkcję przewodniczącego Okręgu Dolnośląskiego. Jak Kolega ocenia ten czas? Co było najtrudniejsze na początku działalności na tej funkcji?

Marek Tonia: W pierwszych słowach dziękuję serdecznie Kolegom za wybór mojej kandydatury i obdarzenie mnie tym samym zaufaniem. Swoje podziękowania kieruję w szczególności do Kolegi Jana Szymańskiego, Honorowego Członka Zarządu Okręgu Dolnośląskiego oraz Koleżanki Urszuli Jagielskiej.

Okres od momentu objęcia funkcji przewodniczącego oceniam bardzo pozytywnie. Niestety, rozpoczęcie pełnienia funkcji zbiegło się z czasem z rozpoczęciem epidemii COVID-19, co niestety uniemożliwiło kontakty bezpośrednie z członkami organizacji w takim stopniu, jak było to wcześniej. Kontakt bezpośredni w naszym Związku jest zdecydowanie ważnym elementem naszej działalności społecznej. To chyba było najtrudniejsze.

■ **Jakie najważniejsze zadania i wyzwania widzi Kolega w pracy związkowej Okręgu Dolnośląskiego w kadencji 2019-2024?**

W mojej ocenie najważniejsze to: koordynacja prac jednostek podstawowych, organizacja szkoleń i spotkań integracyjnych, rozwój komunikacji bezpośredniej i zdalnej, rozwiązywanie bieżących problemów pojawiających się na linii pracownik – pracodawca, wprowadzanie skutecznych rozwiązań, celem zachęcania nowych, młodych pracowników do zapisywania się do Związku.

■ **Zjazd wybrał również nowy Zarząd Okręgu. Jak wygląda w praktyce współpraca Przewodniczącego z członkami Zarządu Okręgu?**

Współpraca z członkami Zarządu Okręgu układa się pomyślnie. Komunikacja między nami jest bardzo dobra, staramy się wypracowywać wspólnie rozwiązania wszystkich pojawiających się problemów. Nie muszę jednak podkreślać, że to nie jest łatwe, ponieważ bezpośrednie kontakty przynoszą z reguły lepsze rezultaty.

■ **Czym powinien być przede wszystkim Okręg Związków? Strukturą integrującą organizacje podstawowe? Inicjatorem tworzenia nowych organizacji? Biurem pomocy prawnej i organizacyjnej dla członków? Reprezentantem Związku w kontaktach z władzami regionalnymi i innymi organizacjami? Czy może w równym stopniu powinien zajmować się wszystkim...?**

Moim zdaniem Okręg Związku powinien być kompilacją wszystkich wyżej



wymienionych działań. To tak naprawdę realizacja działań statutowych.

■ **Okręg Dolnośląski nie jest największym okręgiem Związku. Co zrobić, aby na Dolnym Śląsku rosła liczba organizacji „Budowlanych”? W jakich sektorach i branżach w regionie możemy się rozwijać?**

Tutaj zdecydowanie może pomóc skuteczna kampania informacyjna, głównie w mediach społecznościowych. Na Dolnym Śląsku istnieje możliwość jeszcze większego rozwoju w branży budownictwa i mieszkalnictwa, rozszerzając działalność związkową o kolejne spółdzielnie mieszkaniowe. Branża meblarska również może stanowić cel naszych działań pod tym kątem.

■ **W całym kraju bardzo trudno jest tworzyć związki zawodowe w firmach budowlanych. Czy na Dolnym Śląsku też? Co nowego możemy zrobić aby zorganizować budowlanców w związkach?**

Uważam, że tak naprawdę nie jest trudno tworzyć związki zawodowe, Ustawa o związkach zawodowych zdecydowanie na to pozwala. To media niejednokrotnie wprowadzają w błąd opinię publiczną, w tym potencjalnych, przyszłych członków ZZ, że np. pracownicy nie chcą się zrzeszać, wstąpić do związku, budując przy tym związkiem negatywny wizerunek. Działalność związkowa w budownictwie różni się od tej w firmach przemysłowych, czy w spółdzielczości. Firmy

budowlane mają swoją specyfikę, pracowników rzadko można znaleźć w siedzibie firmy, bo są na budowach. Tutaj rzeczywiście trzeba działać inaczej.

Sądzę, że przede wszystkim istotna jest rzetelna, skuteczna kampania informacyjna, głównie w Internecie, w mediach społecznościowych. To nośnik, do którego praktycznie wszyscy dzisiaj mają dostęp, a korzystają z tej formy komunikacji zarówno ludzie młodzi, jak osoby starsze. Ostatni rok związany z pandemią COVID-19 wymusił wręcz „wirtualny” sposób komunikowania się.

Trzeba iść zdecydowanie z postępem nowoczesnych technologii, dlatego nie zatrzymujemy się w miejscu. Z drugiej strony musimy jednak pamiętać o tym, że prowadzenie działalności wyłącznie na odległość jest niemożliwe, ponieważ kontakt bezpośredni, integracja, a przy tym wymiana doświadczeń to bardzo ważne elementy życia społecznego i specyfiki naszej działalności.

■ **Od lat mówimy o tym, że związki się starzeją. Czy rzeczywiście młodzi pracownicy nie chcą zapisywać się do Związku? Co zrobić, żeby było ich więcej i żeby chcieli być liderami organizacji?**

Faktycznie, od kilku lat obserwuje się spadek ilości młodych ludzi zapisujących się do Związku. W mojej ocenie dzieje się tak m.in. przez negatywny wizerunek związków zawodowych w mediach. Dzieje się tak również dlatego, że młodzi wykazywali się do

tej pory coraz większą postawą roszczeniową i już na początku zadawali pytanie: „A co ja z tego będę miał/a?”. Wszyscy wiemy, że członkostwo w związkach daje wiele. Tak jak mówiłem wcześniej, ważna jest natomiast kampania informacyjna. Należy zwiększyć nacisk na budowanie świadomości młodych ludzi czym jest związek zawodowy i jakie im daje możliwości.

Niewykluczone, że z uwagi na epidemię COVID-19, liczba chętnych do tego, aby zostać związkowcem wzrosła. Nie jest to najlepsza motywacja do wstąpienia w nasze szeregi, ale zdecydowanie uzasadniona. Na całym świecie ludzie tracą pracę. Dotyczy to w coraz większym stopniu ludzi w Polsce, dochodzi do zwolnień indywidualnych, grupowych, wprowadzany jest przestój ekonomiczny. Sytuacja materialna pracowników ulega pogorszeniu (utrata pracy jednego z małżonków, opieka w domu nad dziećmi, które zobowiązane są uczyć się zdalnie, a dorośli, pracujący rodzic musi sprawować nad nim opiekę w domu). Także kryzys związany z pandemią koronawirusa już teraz zaczyna poważnie wpływać na rynek pracy. W tak trudnym czasie pracownicy będą szukali pomocy także u nas, a my - jak zawsze - będziemy robić wszystko, co w naszej mocy, żeby im pomóc.

■ **Epidemia COVID-19 stanowi ogromne zagrożenie dla zdrowia, ale też wyzwanie dla działalności związków zawodowych. Jak Okręg Dolnośląski**

radzi sobie z utrzymywaniem bieżących kontaktów z organizacjami podstawowymi i ich zarządami?

Istotnie, epidemia COVID-19 spowodowała pewne perturbacje związane ze sposobem komunikowania się. Bezpośrednie kontakty z organizacjami podstawowymi i ich zarządami siłą rzeczy zostały ograniczone do niezbędnego minimum i oczywiście z zachowaniem standardów sanitarnych wymaganych w czasie epidemii. Natomiast w dobie nowoczesnych technologii utrzymywanie kontaktu nie powoduje trudności, a wręcz zaczęło stanowić przyczynek do dyskusji o tym, aby wprowadzić częściowo taką komunikację na stałe.

W tej chwili korzystamy z funkcjonalności takich środków przekazu w Internecie, jak komunikatory głosowe, aplikacje umożliwiające chociażby zwoływanie i uczestnictwo w zebraniach on-line w czasie rzeczywistym. Jakość narzędzi i rozwiązań, często nawet darmowych, dostępnych w Internecie, spełnia nasze oczekiwania w odniesieniu do stałego komunikowania się w tym trudnym dla wszystkich czasie.

■ **Jakie są dziś najważniejsze problemy organizacji podstawowych Okręgu? O jakie wsparcie proszą? W czym jest im w stanie pomóc Okręg?**

Na podstawie informacji, które napływają do mnie regularnie od organizacji podstawowych prowadzących działalność w spółdzielniach mieszkaniowych i nadleśnictwach, na dzień dzisiejszy mogę powiedzieć, że nie ma większych problemów w prowadzeniu działalności w poszczególnych jednostkach.

■ **Na zakończenie jeszcze jedno pytanie: Jak wiadomo działalność w związkach zawodowych to działalność społeczna. Czy da się połączyć życie rodzinne, zawodowe i działalność społeczną bez uszczerbku dla żadnej z wymienionych?**

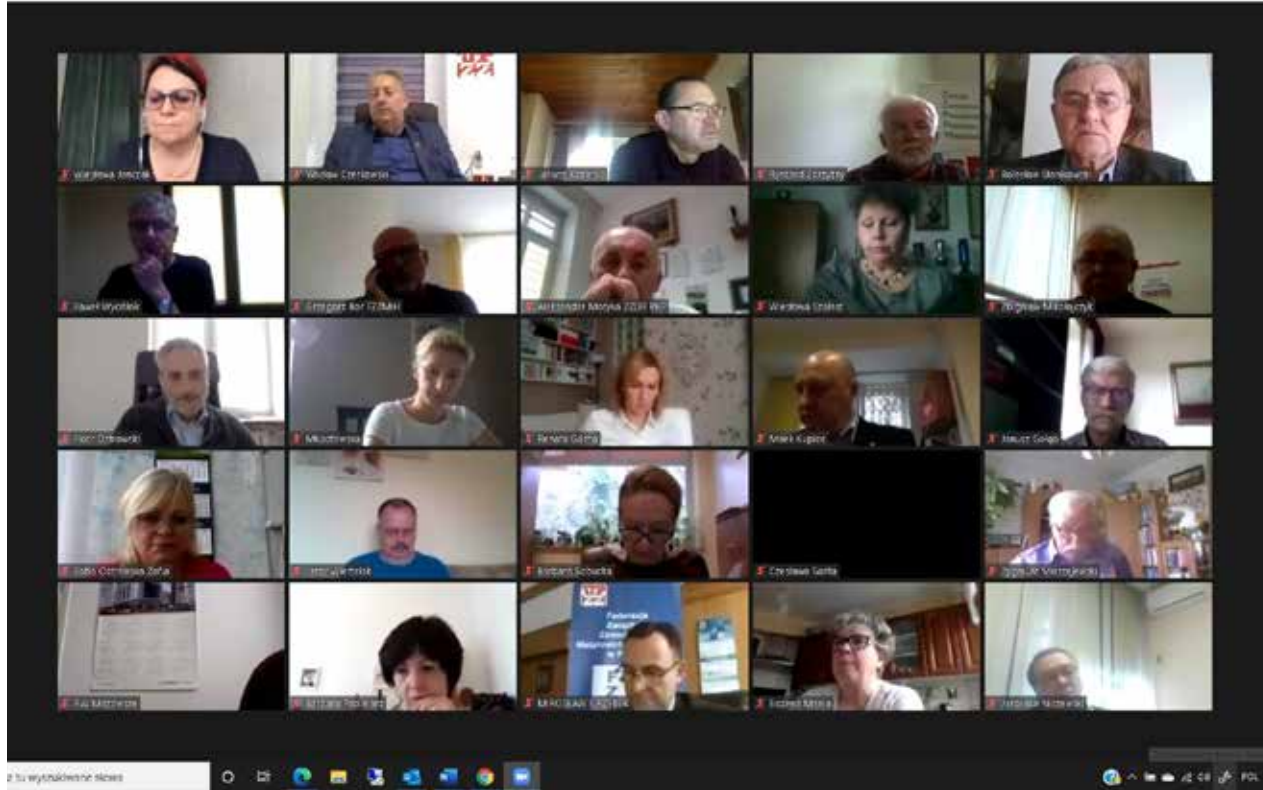
Tak, jest możliwe połączenie tego wszystkiego. To kwestia umiejętności dobrej organizacji czasu. Życie zawodowe jest dla mnie bardzo ważne i wiąże się poniekąd z moją działalnością społeczną. Jestem aktualnie także przewodniczącym Zarządu Organizacji Międzyzakładowej w Spółdzielni Mieszkaniowej Wrocław-Południe, w której pracuję, i Spółdzielni Mieszkaniowej „Szóstka”. Przy tej okazji pozwolę sobie dodać, że współpracę z obecnym Zarządem SM Wrocław-Południe i Prezesem Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej „Szóstka” oceniam pozytywnie. Oczywiście to rodzina jest moim priorytetem, a wsparcie żony jest bezcenne.

■ **Bardzo dziękuję za rozmowę.**

Posiedzenie Rady OPZZ Połowa kadencji Konfederacji

W październiku odbyło się zdalne posiedzenie Rady Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych. Zostało ono przeprowadzone w połowie IX kadencji. Pierwotnie, zgodnie z tradycją półrocznych posiedzeń Rady OPZZ, obrady miały być kilkudniowe i odbyć się poza Warszawą. Niestety, ze względu na nagły wzrost liczby zakażonych koronawirusem, podjęto decyzję o zwołaniu posiedzenia w formie zdalnej, za pośrednictwem wideokonferencji. Posiedzenie poprowadził przewodniczący OPZZ Andrzej Radzikowski.

W pierwszej części posiedzenia członkowie Rady zostali zapoznani z raportem dotyczącym rynku pracy, który został opracowany przez Wydział Polityki Społecznej, Rynku Pracy, Ubezpieczeń i Zdrowia OPZZ. Gościem posiedzenia była Olga Semeniuk, sekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju, Pracy i Technologii. Członkowie Rady zwracali podczas dyskusji uwagę na brak dialogu społecznego, nie działające zespoły trójstronne, brak konkretnych stanowisk, dotyczących



sytuacji branż, oraz na to, jak ważna jest rola związków zawodowych.

Podczas obrad omówiono Sprawozdanie z wykonania Programu Ogólnopolskiego Porozumienia

Związków Zawodowych w okresie od czerwca 2018 do września 2020.

Część posiedzenia została poświęcona skutkom epidemii koronawirusa. Omówione zostały

działania rządu w czasie pandemii i ich konsekwencje dla rynku pracy i praw pracowniczych. Rada pozytywnie oceniła stan realizacji Programu OPZZ na 2018–2022 i przedstawiła

rekomenacje do dalszej pracy, w sytuacji poważnego zagrożenia kryzysem społeczno – gospodarczym w Polsce. Podczas posiedzenia podsumowano wyniki ankiety

przeprowadzonej w strukturach branżowych i terytorialnych OPZZ. Omówiono stan organizacyjny Konfederacji, współpracę pomiędzy poszczególnymi strukturami branżowymi i terytorialnymi, dokonano oceny działań podejmowanych przez Centralę.

Podczas posiedzenia poinformowano, że OPZZ uruchomiło punkt informacyjno-konsultacyjny dla zakładowych organizacji związkowych zrzeszonych w OPZZ w zakresie przepisów tworzących tzw. Tarczę Antykryzysową, ich interpretacji oraz praktycznego zastosowania na poziomie zakładów pracy.

Punkt informacyjno-konsultacyjny OPZZ w zakresie przepisów tworzących tzw. Tarczę Antykryzysową działa do 31 stycznia 2021 roku. Z doradcami można kontaktować się od poniedziałku do piątku w godz.: 8:00-16:00: bezpośrednio: w siedzibie OPZZ w Warszawie, ul. Kopernika 36/40, II piętro; telefonicznie: 797-557-081; poprzez e-mail: info.covid@opzz.org.pl.

Tomasz Nagórka/OPZZ

Spotkania władz Okręgu Dolnośląskiego

W dniu 07.10.2020r. odbyło się posiedzenie Zarządu Okręgu Dolnośląskiego, które prowadziła wiceprzewodnicząca Okręgu Urszula Jagiełska.

Celem spotkania było: podsumowanie obrad X Kongresu Związku, organizacja spotkania Rady Krajowej oraz organizacja szkolenia z zakresu księgowości, PPK, które adresowane byłoby dla nowo wybranych przedstawicieli organów organizacji zakładowych.

Zarząd Okręgu jednogłośnie stwierdził, że Kongres zorganizowany został w sposób profesjonalny, z zachowaniem wszystkich możliwych rygorów sanitarnych związanych z pandemią.

Zarząd złożył na ręce przewodniczącego Zarządu Krajowego pisemne podziękowania za trud włożony w organizację X Kongresu.

Członkowie Zarządu Okręgu postanowili zorganizować spotkanie Rady Okręgu w formie on-line.

W dniu 19.10.2020 r. odbyło się posiedzenie Rady Okręgu Dolnośląskiego, które poprowadził przewodnicząca Okręgu

Marek Tonia, z bardzo dużym wsparciem Zarządu Krajowego oraz Tomasza Nagórki, który administrował aplikacją ZOOM, konieczną do przeprowadzenia spotkania w formie zdalnej, za co bardzo serdecznie kol. Tomaszowi dziękujemy.

Gościem Rady na posiedzeniu był przewodniczący Zbigniew Janowski, który szczegółowo omówił tematy poruszane na Kongresie, przedstawił w skrócie zadania i plan pracy Związku, omówił rezolucje podejmowane na Kongresie.

Ta formuła spotkania bardzo spodobała się członkom Rady Okręgu, którzy poprosili, aby w miarę możliwości następne spotkania odbywały się również w ten sposób. Ze względu na trwającą pandemię, Okręg Dolnośląski, niestety, nie może zorganizować planowanego szkolenia w roku bieżącym.

Członkowie Zarządu Okręgu zaproponowali, aby w przyszłości szkolenia odbywały się z udziałem członków kilku okręgów, co pozwoliłoby na wzajemne poznanie się oraz wymianę doświadczeń z różnych regionów w Polsce.

mt/red



Drugiej fali pandemii może nie przetrwać 30-50 proc. firm

Lewiatan i SGH o skutkach lockdownu

Trzeba się zastanowić, jakie działania podjąć, by narodziła się kwarantanna nie przetrwała się w katastrofę gospodarczą - uważają przedstawiciele nauki i biznesu. Według rektora SGH, tzw. drugiej pandemii koronawirusa, w negatywnym scenariuszu, może nie przetrwać 30-50 proc. firm.

W pierwszym z cyklu Czwartkowych Forum SGH, wspólnego projektu Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie oraz Forum Ekonomicznego, wzięli udział rektor SGH prof. Piotr Wachowiak oraz prezydent Konfederacji Lewiatan Maciej Witucki. Dyskusja dotyczyła wyzwania dla polskiej gospodarki w dobie koronawirusa.

Rośnie niepewność związana z lockdownem. Prezydent Lewiatana podkreślił, że należy odrzucić skrajności - Izrael z pełnym lockdownem i Szwecją, gdzie nie ma obostrzeń - i wybrać drogę środka. Zwrócił uwagę, że obecnie państwo ma o wiele mniejsze środki niż wiosną, co może spowodować, iż przy pełnym lockdownie „nie będziemy mieli z czego się podnosić”.

Rektor SGH podkreślił, że obecnie należy zaangażować wszystkich, by ratować gospodarkę. Dodał, że w negatywnym scenariuszu drugiej fali pandemii w Polsce może nie przetrwać 30 proc. firm, a w skrajnym



wypadku nawet 50 proc. Wskazał, że najbardziej zagrożone będą firmy transportowe, sektor sklepowy, gastronomia, turystyka. „Zamknięcie gospodarki jest łatwe. Trudniej jest potem znów ją uruchomić. Nie możemy popełnić błędów, albo musimy się starać, żeby ten błąd był jak najmniejszy” - zaznaczył profesor.

Prof. Piotr Wachowiak, odnosząc się do obecnej sytuacji, zwrócił uwagę, że na szczęście sytuacja na rynku pracy nie jest zła. Ale - jak podkreślił - wynikać ona będzie z kondycji firm. Dodał, że nie przewiduje w tym względzie jakiś tąpnięć, ale pod warunkiem, że firmy dostaną pieniądze - jak to było wiosną - na ochronę miejsc pracy.

Dramatem nazwał z kolei brak inwestycji.

Wskazał, że firmy z powodu niepewności wstrzymują się z takimi działaniami, a to one napędzają gospodarkę. Dodał, że brak inwestycji jest szczególnie widoczny także przy słabnącej konsumpcji. Rektor powiedział, że liczy na unijny Fundusz Odbudowy, który dzięki grantom może wspomóc firmy w krytycznym momencie.

Maciej Witucki, odnosząc się do potrzeb firm, wskazał, że należy zamrozić na przyszły rok „wszystkie podatki i daniny”, takie jak podatek cukrowy, od sklepów wielkopowierzchniowych, czy zmiany związane ze spółkami komandytowymi, które dodatkowo obciążają firmy.

Źródło: PAP

Wpływ obostrzeń sanitarnych na sytuację gospodarki pod koniec roku

Druga fala COVID-19, brak przewidywalności, przejrzystości działania władz oraz konflikt polityczny mogą jeszcze bardziej pogрузić naszą gospodarkę - ostrzegają Pracodawcy RP, odnosząc się do ogłoszonych przez rząd obostrzeń sanitarnych.

Pracodawcy RP wskazują, że obostrzenia uderzają nie tylko w konkretne branże, ale spowodują efekt domina, który odczuje cała gospodarka. Podkreślają, że zamknięcie m.in. hoteli i gastronomii, przemysłu spotkań i wydarzeń, branży fitness oraz handlu znacząco ograniczy, a w wielu przypadkach zredukuje do zera, przychody tych sektorów. Zaznaczają, że „pracownicy tych branż, a są ich miliony, ograniczą swoją konsumpcję, a firmy redukują zamówienia u podwykonawców”.

W miarę jak rośnie liczba zakażeń, wzrasta niepewność we wszystkich obszarach w gospodarce i jest ona „potęgowana przez brak przewidywalności w działaniach podejmowanych przez administrację”.

Pracodawcy RP zwracają uwagę na to, że podczas drugiej fali pandemii, niepewność będzie dużo większa niż na wiosnę. W komunikacie powołano się na badania Cen-

trum Monitoringu Sytuacji Gospodarczej, z których wynika, że 90 proc. firm obawia się pandemii. Dodatkowo 80 proc. obawia się wzrostu podatków.

W komunikacie napisano, że ogólny spadek popytu, niepewność, brak przewidywalności, słaby rynek pracy oraz konflikt społeczno-polityczny spowodują, że po silnej odbudowie PKB w III kw. w Polsce, w ostatnim kwartale tego roku zanotujemy głęboki spadek PKB. W skrajnym scenariuszu będzie on porównywalny do tego z II kwartału, czyli nawet 8-9 proc. kw./kw. „Te efekty mogą się też rozlać na I kw. przyszłego roku. Druga fala kryzysu przeciągnie się na dłuższy okres, a szybkie, silne odbicie jest mało prawdopodobne” - zaznaczono.

Pracodawcy RP zaznaczają, że OECD w swoich symulacjach już w czerwcu zakładała w jednym ze scenariuszy drugie uderzenie pandemii. „Według tych prognoz koszt ponownego zamknięcia gospodarki oraz generalnie skutek drugiej fali pandemii w Polsce to ok. 2 pp. PKB w 2020 r., czyli ok. 50 mld zł w ujęciu rocznym” - napisano.

PAP/red

Nowy raport PZPB: Przyszłość budownictwa po COVID-19.

Znaczenie relacji w kryzysie

Polski Związek Pracodawców Budownictwa przygotował najnowsze opracowanie na temat przyszłości branży budowlanej po epidemii COVID-19 w perspektywie krótko- i średniookresowej, z uwzględnieniem sytuacji w poszczególnych segmentach budownictwa. Autorzy uważają, że właściwa interpretacja sygnałów, które docierają do nas na bieżąco z rynku budowlanego, daje im podstawę do sformułowania wstępnych prognoz dla branży budowlanej na następne kwartały. Są jednak w pełni świadomi utrzymującej się niepewności co do kierunku rozwoju epidemii koronawirusa z jej negatywnymi konsekwencjami dla krajowej gospodarki.

Raport, podzielony na cztery części, koncentruje się na: przewidywaniach dla sektora budownictwa w kontekście planów inwestycyjnych publicznych i prywatnych inwestorów, prawdopodobnych skutkach epidemii COVID-19 dla kondycji finansowej branży budowlanej w kolejnych miesiącach, analizie najnowszych trendów restrukturyzacyjnych w kontekście prawdopodobnego pogorszenia klimatu inwestycyjnego w niektórych segmentach rynku budowlanego oraz na kwestii budowania długofalowych relacji między sektorem finansowym a rynkiem budowlanym. Raport zawiera analizy trendów w różnych podsektorach budownictwa i wynikające z nich wnioski.

Kluczowe wnioski wynikające z raportu:

1. Zgodnie z wszelkimi przewidywaniami, pierwsze oznaki mocniejszego spowolnienia w budownictwie pojawiły się już na początku trzeciego kwartału 2020 r., po okresie względnej stabilności branży budowlanej na tle pozostałych segmentów gospodarki. Firmy najprawdopodobniej będą odczuwały spadek aktywności inwestycyjnej na rynku budowlanym przez cały 2021 r., ale wyniki finansowe poszczególnych podmiotów będą uzależnione od ich wielkości, struktury

portfela zamówień i rodzaju prowadzonej działalności.

2. Najbardziej prawdopodobnym scenariuszem dla budownictwa w perspektywie krótko- i średniookresowej jest utrzymanie wysokich nakładów na inwestycje publiczne, realizowane na poziomie centralnym (segment drogowy, kolejowy, energetyczny i hydrotechniczny), przy jednoczesnym spadku inwestycji w samorządach (wyraźne spowolnienie) i okresowym ograniczeniu nowych inwestycji w niektórych obszarach rynku prywatnego (głównie w segmencie biurowym i powierzchni handlowych).

3. Przewidywane zmniejszenie inwestycji sektora prywatnego i głębsze spowolnienie inwestycyjne w samorządach najprawdopodobniej poskutkuje pogorszeniem rentowności firm wykonawczych o zasięgu lokalnym oraz małych i średnich przedsiębiorstw podwykonawczych wykonujących prace budowlane na zlecenie większych podmiotów.

4. Pomimo spowolnienia inwestycyjnego w niektórych segmentach budownictwa, duże firmy wykonawcze o charakterze wielobranżowym będą w stanie utrzymać (lub nawet poprawić) swój dotychczasowy poziom marż (nawet przy umiarkowanym spadku przychodów) z powodu ustabilizowania się cen na rynku budowlanym (na tle rekordowych wzrostów z lat 2017-2018) i dobrej rentowności kontraktów pozyskanych przed epidemią koronawirusa.

5. Branża budowlana i sektor finansowy powinny podjąć wysiłki zmierzające do zbudowania długofalowych relacji opartych na wzajemnym zaufaniu i zrozumieniu, które będą stanowić fundament udanego partnerstwa w biznesie uniezależnionego od bieżących uwarunkowań rynkowych.

Pełna treść raportu dostępna jest na stronie PZPB: <https://pzpb.com.pl/2020/11/16/raport-pzpb-przyszlosc-budownictwa-po-covid-19/>

PZPB/red

450 tys. cudzoziemców z zezwoleniami na pobyt w Polsce.

Obcokrajowcy w Polsce w roku epidemii

Jak informuje Urząd do Spraw Cudzoziemców, liczba obcokrajowców posiadających ważne zezwolenia na pobyt w Polsce przekroczyła 450 tys. osób. W tym roku grupa ta wzrosła o prawie 27 tys. obcokrajowców. Wśród cudzoziemców przyjeżdżających do Polski przeważają obywatele Ukrainy i osoby młode, poniżej 35. roku życia.

Z 450 tys. cudzoziemców, posiadających obecnie ważne dokumenty pobytowe, największe grupy stanowią obywatele: Ukrainy - 237 tys. osób, Białorusi - 28 tys., Niemiec - 20,9 tys., Rosji - 12,8 tys., Wietnamu - 11,5 tys., Indii - 10,2 tys., Włoch - 8,5 tys., Chin - 7,9 tys., Gruzji - 7,1 tys. oraz Wielkiej Brytanii - 6,3 tys.

W pierwszej połowie 2020 r. największy wzrost wśród obcokrajowców, osiedlających się w Polsce, dotyczył obywateli Ukrainy (o 21,8 tys. osób), Białorusi (o 2,4 tys. osób), Gruzji (o 1,5 tys. osób), Mołdawii (o 0,7 tys. osób), Turcji (o 0,3 tys. osób)

Na uwagę zasługuje także rekordowa liczba Brytyjczyków, którzy zarejestrowali swój pobyt lub uzyskali potwierdzenie prawa stałego pobytu. Prawdopodobnie ma to związek z niepewną sytuacją odnośnie warunków wyjścia Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej.

Podstawy prawne pobytu są różne. 267 tys. cudzoziemców posiada ważne zezwolenia na pobyt czasowy, które mogą

być wydane maksymalnie do 3 lat. 95,8 tys. obcokrajowców uprawnionych jest do pobytu stałego. Prawie 82 tys. obywateli państw członkowskich Unii Europejskiej posiada tzw. pobyt zarejestrowany.

Cudzoziemcy, osiedlający się w Polsce, wybierają najczęściej regiony z dużymi ośrodkami miejskimi, oferującymi możliwości pracy lub nauki. Najbardziej popularnymi są województwa: mazowieckie - 119,5 tys. osób, małopolskie - 51,5 tys., wielkopolskie - 38,5 tys., dolnośląskie - 36,4 tys. oraz łódzkie - 27,9 tys.

W trakcie procedury ubiegania się o ochronę międzynarodową w Polsce jest obecnie 841 dzieci w wieku szkolnym.

Powyższe dane nie uwzględniają osób przebywających w Polsce tymczasowo w ramach ruchu bezwizowego lub na podstawie wiz. Nie obejmują również zezwoleń na pobyt czasowy, których okres ważności został tymczasowo wydłużony ze względu na wprowadzenie stanu zagrożenia epidemicznego i stanu epidemii.

Na polskiej granicy, stanowiącej jednocześnie granicę zewnętrzną UE, wciąż obowiązują obostrzenia związane z zapobieganiem COVID-19. Są to zarówno ograniczenia dotyczące wjazdu cudzoziemców do Polski, jak i obowiązek poddania się kwarantannie po przekroczeniu granicy.

Dane UdSC/zj

Rada Ochrony Pracy wobec wyzwań współczesnego rynku pracy w Polsce.

Nielegalne zatrudnienie

Rada Ochrony Pracy, obradująca 22 października br. na posiedzeniu wyjazdowym w historycznej Sali BHP Stoczni Gdańskiej, omówiła zagadnienia związane z wyzwaniami współczesnego rynku pracy w Polsce, w tym działania prewencyjne w obszarze legalności zatrudnienia oraz zjawiska i tendencje na rynku usług agencji zatrudnienia. Materiały zostały przygotowane przez Państwową Inspekcję Pracy oraz Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

Z informacji przedstawionych przez Państwową Inspekcję Pracy wynika, że na polskim rynku zatrudnienia od lat odnotowywany jest wzrost liczby nielegalnych usług agencji zatrudnienia, wykony-

pracę tymczasową.

Kontrole przeprowadzone przez Państwową Inspekcję Pracy w latach 2017-2019 ujawniły znaczne naruszenia i obchodzenia przepisów ustaw: o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy oraz o zatrudnianiu pracowników tymczasowych. Polegały one m.in. na zastępowaniu pracy stałej pracą tymczasową, nadużywaniu umów cywilnoprawnych jako podstawy świadczenia pracy tymczasowej, świadczeniu outsourcingu w warunkach charakterystycznych dla pracy tymczasowej.

Opisane wyżej tendencje i zjawiska, występujące współcześnie na polskim rynku pracy, Rada Ochrony Pracy uznaje za wysoce niepokojące. Jednym

Zdaniem Rady Ochrony Pracy, przeciwdziałanie tym patologiom wymaga skoordynowanej współpracy instytucji odpowiedzialnych za nadzór nad warunkami pracy oraz partnerów społecznych – organizacji pracodawców i związków zawodowych. Nielegalne zatrudnienie stanowi nieuczciwą konkurencję, uszczupla wpływy do budżetu, obniża przyszłe emerytury pracownicze.

Rada Ochrony Pracy uważa, że istotnym elementem w walce z nielegalnym zatrudnieniem jest również zmiana mentalności społecznej. Dlatego tak duże znaczenie dla zmiany tej mentalności mają prowadzone przez Państwową Inspekcję Pracy programy prewencyjne i kampanie informacyjne, w tym



wanych przez podmioty nieposiadające stosownego certyfikatu i wpisu do rejestru agencji zatrudnienia prowadzonego przez marszałka województwa.

W toku kontroli przeprowadzonych w latach 2017-2019 inspektorzy pracy ujawnili znaczne nieprawidłowości w zakresie spełniania wymogów formalno-prawnych przez agencje zatrudnienia. Należą do nich, oprócz wspomnianego wyżej braku certyfikatu i wpisu do rejestru, m.in. niepodawanie w dokumentach, ogłoszeniach i ofertach numeru wpisu do rejestru agencji zatrudnienia, brak odpowiedniego oznaczenia ofert pracy tymczasowej, nieprzebranie obowiązku przedstawienia marszałkowi województwa corocznej informacji o działalności agencji zatrudnienia, pobieranie niedozwolonych opłat od osób, którym agencje oferowały poszukiwanie zatrudnienia, brak pisemnych umów z osobami kierowanymi do pracy za granicą u pracodawców zagranicznych, nieprowadzenie przez agencję wykazu osób kierowanych do pracy za granicą i wykazu podmiotów, do których są kierowane te osoby, brak uzgodnienia zasad współpracy oraz warunków pracy tymczasowej pomiędzy agencją a pracodawcą użytkownikiem, naruszenia przepisów w zakresie zawierania umów o

z istotnych wyzwań jest niewątpliwie osiągnięcie równowagi między dopuszczalnymi elastycznymi formami zatrudnienia i zapewnieniem bezpiecznych, higienicznych warunków pracy respektujących prawa pracowników.

Rada Ochrony Pracy wspiera propozycje legislacyjne Państwowej Inspekcji Pracy, mające na celu uporządkowanie polskiego rynku pracy, w tym między innymi:

- wprowadzenie regulacji precyzujących stosowanie usług outsourcingu,
- doprecyzowanie regulacji dotyczących powierzania pracy tymczasowej,
- doprecyzowanie przepisów dotyczących powierzania pracy cudzoziemcom, w szczególności w zakresie uznawania kwalifikacji, warunków zatrudnienia i ubezpieczeń społecznych,
- wprowadzenie jasnych i precyzyjnych zasad prowadzenia agencji zatrudnienia, w tym m.in. obowiązku szkoleń w zakresie warunków świadczenia usług agencji zatrudnienia przez personel agencji.

Zjawisko nielegalnego zatrudnienia ma wiele form i występuje w wielu obszarach rynku pracy.

prowadzona w latach 2017-2019 kampania „Pracuj legalnie”. Zorganizowana z szerokim rozmachem, z wykorzystaniem niestosowanych dotychczas narzędzi komunikacji społecznej, przyczyniła się do wzrostu świadomości odbiorców w zakresie korzyści legalnego zatrudnienia dla obu stron stosunku pracy – pracodawcy i pracownika oraz zagrożeń związanych z nielegalną pracą.

Rada Ochrony Pracy opowiada się za uruchomieniem kolejnej edycji tej kampanii. Do udziału w niej postuluje się zaangażowanie środowisk, zajmujących się problematyką praworządności w stosunkach pracy.

W 40-tą rocznicę podpisania Porozumień Sierpniowych Rada Ochrony Pracy apeluje do wszystkich partnerów rynku pracy o wzmoczenie wysiłków na rzecz zwalczania patologii związanych z nielegalnym zatrudnieniem, a do ustawodawcy – o uchwalenie regulacji porządkujących polski rynek pracy i niwelujących „atrakcyjność” nielegalnego zatrudnienia. Dopóki nielegalne zatrudnienie będzie postrzegane jako „atrakcyjne”, dopóty konsekwencje jego istnienia będą obciążać wszystkich legalnych uczestników obrotu gospodarczego.

Źródło: ROP, 29/10/2020

Nielegalne zatrudnienie niszczy pracę i uczciwą konkurencję

W trakcie posiedzenia Rady Ochrony Pracy Zbigniew Janowski, zastępca przewodniczącego ROP i przewodniczący ZZ „Budowlani” dokonał analizy form nielegalnego zatrudnienia i wypowiedział się na temat skuteczności działań przeciwdziałających temu zjawisku. Wystąpienie to przytaczamy poniżej w całości:

Zajmujemy się dzisiaj obszarem rynku pracy, który wymaga szczególnej uwagi: legalnością zatrudnienia pracowników na polskim rynku pracy.

Chciałbym na początku mojego wystąpienia podziękować Państwowej Inspekcji Pracy za przedstawienie dwóch bardzo ważnych materiałów merytorycznych, które nie tylko pozwalają skorzystać z danych dotyczących legalności zatrudnienia pracowników polskich i zagranicznych, ale także zawierają wnioski i rekomendacje, z których powinniśmy skorzystać w przygotowaniu stanowiska Rady Ochrony Pracy.

Zjawisko nielegalnego zatrudnienia ma bardzo wiele form, dotyczy wielu obszarów rynku pracy i ma bardzo różnicowaną skalę wpływu na funkcjonowanie gospodarki. Przeciwdziałanie temu zjawisku wymaga skoordynowanej współpracy wielu struktur państwowych na poziomie centralnym i lokalnym oraz w szczególności pracodawców, a także organizacji pracodawców i związków zawodowych. A Państwowa Inspekcja Pracy nie może być jedyną instytucją, która się efektywnie zajmuje zwalczaniem nielegalnego zatrudnienia.

„Czarna strefa” zatrudnienia, czyli praca całkowicie nielegalna, to jedynie niewielki fragment problemu. W rzeczywistości większość zjawisk, związanych z nielegalnym zatrudnieniem, odbywa się w „strefie szarej”, w której zatrudniający tworzy pozory legalności. Problemem jest, co podkreśla Inspekcja Pracy, milcząca zgoda wielu środowisk, a może i instytucji, na istnienie szarej strefy zatrudnienia i mentalność, która pozwala oszustom na niemalże bezkarne funkcjonowanie na rynku.

Organizacje związkowe, jak i organizacje pracodawców są z założenia zdecydowanymi zwolennikami zwalczania nielegalnego zatrudnienia. Dla pracodawców legalnie zatrudniających „szara strefa zatrudnienia” jest poważnym zagrożeniem – naruszeniem zasad uczciwej konkurencji, dla związków – zagrożeniem dla interesów osób pracujących legalnie i tworzeniem drugiej kategorii rynku pracy – dla „nielegalnych”.

Absolutnie kluczowym i minimalnym wymogiem musi być więc dążenie do takiego stanu, w którym zatrudniający przestrzegają obowiązku



jącego prawa pracy, konsekwencje, łączności prowadzenia PIP wyraźnie, kość kar i sankcji n, szającego. Trudno, potencjalne kary w, to znaczący składn, tego, że mamy spor, wprost twierdzą, że, tylko nie da się cał, się zgadzam, ale że, stanowi wentyl bez, gospodarki.

Takie podejście, karalne, bo godzi w, To państwo p, i partnerzy społec, ten nie kończący, odwrotnie.

Do tego potr, koordynacji dział, przeanalizować o, z nich, że powin, prawnych, dotyczą, takich jak outsour, powinniśmy przest, i tak zmienić kata, odczuwalne. Po trz, zmianą formy czę, tak jak sugeruje P, w sprawach ewiden

Z danych kor, możemy jedynie

Legalne odnawianie rynku pracy przez zwiększenie konkurencyjności



PIP nie jest w stanie poszerzyć swej działalności kontrolnej i interwencyjnej przy obecnym stanie sił i posiadanych środków. Jestem przekonany, że zwiększenie środków na działalność Inspekcji w omawianym zakresie byłoby bardzo opłacalne. Inspekcja nie zmienia systemowych błędów na rynku zatrudnienia, ale więcej środków na funkcjonowanie Inspekcji zdecydowanie pozwoli na wyeliminowanie dużej ilości oszustw i lepszą identyfikację wrażliwych obszarów rynku.

Skala naruszeń prawa, stwierdzonych w czasie kontroli agencji zatrudnienia i agencji pracy tymczasowej, musi niepokoić. Niepokoją mnie, co naturalne, dane dotyczące sektora budownictwa. W zestawieniu z informacjami, które otrzymuję od partnerów zagranicznych, mogę śmiało powiedzieć, że charakter i skala naruszeń przepisów o zatrudnieniu ma charakter systemowy. Zjawisko to, zarówno w wymiarze krajowym, jak i międzynarodowym jest poważnym problemem – i się nie zmniejsza. Powinniśmy bardzo uważnie obserwować, co w tym zakresie zmienia się w czasie pandemii. Mam obawy, że zmiany na rynku pracy i funkcjonowaniu wielu agencji wcale nie będą korzystne i potrzebne będą szybkie reakcje. Powinniśmy zastanowić się nad przeglądem obowiązujących rozwiązań prawnych.

Tu możemy coś zrobić, bo nie mamy do czynienia z pojedynczym pracownikiem a systemem pośrednictwa, którego część działa prawidłowo, ale znaczna część nie.

Dobrze, że w kontekście legalności zatrudnienia PIP zwraca szczególną uwagę na zatrudnienie cudzoziemców. Że bez nich wiele sektorów polskiej gospodarki nie może funkcjonować – to już wiemy. Ale powinniśmy też wiedzieć, że bez kompleksowych działań w zakresie regulacji warunków zatrudnienia, rozpoznania i uznawania kwalifikacji migrantów i ubezpieczeń społecznych, będziemy generować nowe i większe problemy związane z ich obecnością na naszym rynku. Mówię to w kontekście całej spójnej polityki migracyjnej, której wciąż nie mamy.

Ina koniec, choć nie znaczy to, że najmniej ważne – działania prewencyjne i promocyjne. To bardzo istotne, że PIP zwiększyła zakres swej działalności prewencyjnej i informacyjnej – także w kontekście konieczności zmian w mentalności społecznej w sferze legalności pracy. To dobrze, że Inspekcja działa poprzez właściwie sformatowane kampanie. Dobrym przykładem jest kampania „Pracuj legalnie”. Ale w kontekście informacji o kontrolach i nowej sytuacji na rynku pracy powinniśmy apelować o szybkie uruchomienie kolejnej edycji tej kampanii.

Nowa stawka kalkulacyjna wynagrodzenia w budownictwie oraz gospodarowaniu nieruchomościami

Zgodnie z Porozumieniem organizacji sektora budownictwa i obsługi nieruchomości, przedstawiamy Państwu Minimalną Stawkę Kalkulacyjną Wynagrodzenia w Budownictwie oraz gospodarowaniu nieruchomościami w Polsce w 2021 roku. Stawka, rekomendowana przez Porozumienie, dotyczy roboczogodziny w w/w sektorach, używanej w kalkulacji kosztów zamówień publicznych. Stawka obejmuje wyso-

kość minimalnego godzinowego wynagrodzenia w 2021 r. oraz obowiązujące narzuty podstawowe i narzuty uzupełniające. Stawka nie uwzględnia kosztów ogólnych (np. zarządu).

Liczymy na to, że tak jak w latach ubiegłych stawka rekomendowana pomoże Państwu zarówno w przygotowywaniu zamówień jak i ofert.

Red.

WYLICZENIE MINIMALNEJ KALKULACYJNEJ STAWKI WYNAGRODZENIA W BUDOWNICTWIE DLA ROBÓT BUDOWLANO-MONTAŻOWYCH ORAZ USŁUG W ZAKRESIE GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI W POLSCE W 2021 ROKU

Jako wartość wyjściową do wyliczenia minimalnej kalkulacyjnej stawki w budownictwie dla robót budowlano-montażowych w Polsce przyjęto:

- obowiązujące minimalne wynagrodzenie miesięczne w gospodarce narodowej w 2021 roku tj. **2.800,00 zł brutto**,
- średni miesięczny czas pracy dla 2020 roku wynoszący **168 godzin**.

Po podzieleniu w.w. kwoty przez średni miesięczny czas pracy, wyjściowa stawka za roboczo-godzinę wynosi **16,6667 zł**.

Powyższą stawkę uzupełnia się o:

1. narzuty podstawowe:

• 9,76% ubezpieczenie emerytalne (15,3846 * 0,0976)	-	1,6267 zł
• 6,50% ubezpieczenie rentowe (15,3846 * 0,0650)	-	1,0833 zł
• 2,00% ubezpieczenie wypadkowe (15,3846 * 0,0200)	-	0,3333 zł
• 2,45% Fundusz Pracy (15,3846 * 0,0245)	-	0,4083 zł
• 0,10% Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych (15,3846 * 0,0100)	-	0,0167 zł
• 1,50% Fundusz Emerytur Pomostowych (15,3846 * 0,0150)	-	0,2500 zł
• 2,83% absencja chorobowa za pierwsze 33 dni nieobecności opłacana przez pracodawcę (15,3846 * 0,0283)	-	0,4717 zł

Razem „1” - 4,1900 zł

2. narzuty uzupełniające do jednej roboczogodziny przy miesięcznym czasie pracy wynoszącym 168 godzin:

• 1/11 wymiaru urlopu wypoczynkowego [16,6667+(4,1900-0,4717)] : 11	-	1,8532 zł
• 1/11 ekwiwalentu za odzież roboczą (699 : 168) : 11	-	0,3782 zł
• 1/11 ekwiwalentu za pranie odzieży roboczej (450 : 168) : 11	-	0,2435 zł
• 1/11 koszty jednego obowiązkowego corocznego badania lekarskiego (177 : 168) : 11	-	0,0958 zł

Razem „2” - 2,5707 zł

Ogółem narzuty na stawkę minimalną (1 + 2) - 6,7607 zł

Wartość minimalnej kalkulacyjnej stawki godzinowej w Polsce dla robót budowlano-montażowych w 2021 roku wynosi: 23,4274 zł = 16,6667 + 6,7607, w zaokrągleniu do dwóch miejsc po przecinku jest to wartość: 23,43 zł.

Związki pracodawców:	REKOMENDOWANA PRZEZ:	Organizacje wspierające:
 	 	 
 		 
	<p>więcej informacji: e-mail: budinfo@zbbudowlani.pl tel.: 22/ 825 60 61</p>	 

Świętokrzyski Kongres Programowy Nowej Lewicy

W Best Western Grand Hotel w Kielcach odbył się Regionalny Kongres Programowy Nowej Lewicy. Pod hasłem „Wyzwania dla Polski i kierunku rozwoju województwa świętokrzyskiego” odbyła się szeroka wymiana poglądów uczestników Kongresu. W panelu dyskusyjnym „Wyzwania rozwojowe województwa świętokrzyskiego u progu III dekady XXI wieku” prezentowała swoje stanowisko Anna Radosz, przewodnicząca ZZ „Budowlani” w SM Hutnik w Ostrowcu Świętokrzyskim i koordynator do spraw spółdzielczości w Okregu.

Panelistka poruszyła problemy spółdzielczości mieszkaniowej, szeroko rozumianego budownictwa mieszkaniowego, praw pracowniczych oraz zaakcentowała rolę związków zawodowych w pracach nad zmianami ustaw. Na początku wystąpienia przypomniała, że rok 2020 jest rokiem jubileuszy ważnych dla spółdzielczości. Sto lat temu w 1920 roku została uchwalona Ustawa o spółdzielczości, a dwadzieścia lat temu - w 2000 roku przyjęto Ustawę o spółdzielniach mieszkaniowych. Tak jak pierwsza z w/w ustaw o całej spółdzielczości, nie tylko mieszkaniowej, uznawana była za najlepszy akt prawny ówczesnej Europy, tak ta druga jest przykładem niedobrej legislacji, podporządkowanej likwidacji (spółdzielczości mieszkaniowej), jako komunistycznego wypaczenia, reliktu. Choć trudno sobie wyobrazić krajobraz polskich miast bez budynków spółdzielczych, w których mieszka 10 mln Polaków.

Ustawa o spółdzielniach mieszkaniowych była już kilkanaście razy nowelizowana, a każda kolejna nowelizacja pogłębia tylko wady tego aktu prawnego. Z informacji w mediach dowiadujemy się, że zostanie zaproponowana



kolejną jej nowelizacją Koleżanka Anna Radosz zaapelowała do obecnych na sali parlamentarzystów, aby wszelkie projekty zmian konsultowane były z przedstawicielami środowisk i związków zawodowych. Jej zdaniem, powinna to być szeroka konsultacja środowisk spółdzielczych, które miałyby możliwość uczestniczyć w posiedzeniach komisji parlamentarnych, omawiających proponowane zmiany, tym bardziej, że będzie to projekt poselski, w którym nie obowiązują konsultacje społeczne.

Anna Radosz poinformowała, że 8 września 2020 roku podczas obrad X Kongresu ZZ „Budowlani” zostało przyjęte szereg rezolucji, a jedną z nich, była Rezolucja w sprawie przyszłości spółdzielczości mieszkaniowej - **REWITALIZACJA SPOŁDZIELCZOŚCI MIESZKANIOWEJ**.

Spółdzielczość powstała dla zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych rodzin o umiarkowanych dochodach i taką funkcję powinna spełniać dziś. Jednak w obecnym

czasie większość spółdzielni ogranicza się tylko do administrowania istniejącymi zasobami lokalowymi i do podnoszenia standardu obsługi mieszkańców. To ważne, ale nie wystarczające. Liczba nowych inwestycji jest minimalna. Przyczynami tego zjawiska są m.in.:

- wielokrotne zmiany prawa spółdzielczego po 2000 roku, które miały na celu dezorganizację i likwidację spółdzielczości mieszkaniowej.
- wielokrotne próby zastąpienia spółdzielczości mieszkaniowej innymi formami organizacji aktywności mieszkaniowej. Pozbawianie spółdzielczości tych form wsparcia, z których mogły korzystać inne zbiorowe formy budownictwa mieszkaniowego.
- brak jasnych i skutecznych form kredytowania inwestycji spółdzielni mieszkaniowej, bowiem polski system bankowy ukierunkowany jest tylko na kredytowanie budownictwa deweloperskiego i indywidualnego.

Spółdzielczość mieszkaniowa nie zastąpi budownictwa deweloperskiego, indywidualnych inwestycji mieszkaniowych, czy budownictwa socjalnego. Może jednak pomóc zaspokoić potrzeby mieszkaniowe ogromnej grupy średnio zamożnych młodych rodzin.

Koleżanka, w imieniu ZZ „Budowlani”, zaapelowała: „zamiast niszczyć spółdzielczość mieszkaniową, należy ją rewitalizować, pobudzić jej aktywność i włączyć do wszystkich publicznych programów wspierania budownictwa mieszkaniowego. Należy skorzystać z jej doświadczeń, struktur organizacyjnych i terenów pod zabudowę. Należy promować także kreowanie spółdzielni mieszkaniowych – nie przez próby rozbijania istniejących, lecz poprzez tworzenie nowych. Należy zrobić wszystko, by spółdzielnie mieszkaniowe znów zaczęły budować”.

W wystąpieniu zwróciła uwagę na ważne dla spółdzielni mieszkaniowych zmiany w Ustawie o przekształceniu wieczystego użytkowania w prawo własności gruntów zabudowanych na cele mieszkaniowe. Zmiany powinny dotyczyć przede wszystkim rozszerzenia katalogu nieruchomości, podlegających przekształceniu z mocy prawa, o nieruchomości przyległe do nieruchomości zabudowanych budynkami mieszkalnymi, tj. o drogi wewnętrzne, parkingi, garaże, place zabaw, tereny zielone i inne, będące w zagospodarowaniu spółdzielni.

Na zakończenie swojego wystąpienia Anna Radosz zwróciła uwagę na fakt, że rozwój budownictwa mieszkaniowego i ściśle związane z nim inne gałęzie gospodarki, takie jak przemysł wapienniczy, cementowy, drzewny, czy dalej meblarski, to miejsca pracy, źródła dochodów i byt polskich rodzin. **A.R.**

Rośnie koszt przekopu Mierzei Wiślanej

Wartość pracy przy projekcie przekopu Mierzei Wiślanej ma wynieść prawie 2 mld zł. Jest to następstwo m.in. wzrostu cen materiałów i robót budowlanych oraz zwiększenia zakresu prac - wynika z uzasadnienia do projektu zmiany uchwały Rady Ministrów w tej sprawie, zamieszczonego w wykazie prac legislacyjnych i programowych rządu. **W aktualnie obowiązującej uchwale, z 2016 roku, przewidziano, że koszty przekopu wyniosą 880 mln zł.** Zakłada się, że Rada Ministrów zmieni uchwałę do końca tego roku. W uzasadnieniu podano, że główną przyczyną konieczności zmiany uchwały jest wzrost kosztów inwestycji, spowodowany zmianą cen materiałów i robót budowlanych na rynku budowlanym, który zgodnie z szacunkami GUS zwiększył się o około 26 proc. w stosunku do roku 2015, oraz zmiana zakresu prac, wynikająca m.in. z przyjętych rozwiązań projektowych, które nie były dostępne na etapie opracowywania i przyjęcia uchwały z roku 2016.

Wyjaśniono, że nowe elementy inwestycji, których realizacja nie była planowana w 2016 r., to m.in. likwidacja mostu pontonowego na rzece Elbląg w miejscowości Nowakowo i budowa w tym miejscu nowego mostu, budowa mostu zwodzonego obrotowego na Mierzei Wiślanej, zamiast planowanego wcześniej mostu zwodzonego podnoszonego, oraz budowa sztucznej wyspy, w celu odkładu urobku z prac pogłębiarskich. Konieczne okazało się też zaprojektowanie przy obudowie rzeki Elbląg dłuższych niż pierwotnie zakładano ścianek szczelnych i mikropali kotwiących. Dodatkowo przewiduje się przebudowę dłuższego niż przewidywano

pierwotnie odcinka rzeki.

Już w czerwcu tego roku minister gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej Marek Gróbarczyk przyznał, że wartość samego przekopu to 992 mln zł. Natomiast na realizację całości inwestycji, łącznie z rozbudową portu w Elblągu, modernizacją rzeki Elbląg i budową mostu w Nowakowie oraz budową drogi wodnej - zarezerwowano ponad 1,9 mld zł.

W przyszłym roku na budowę drogi wodnej, łączącej Zalew Wiślany z Zatoką Gdańską, czyli przekop Mierzei Wiślanej, zarezerwowano w projekcie budżetu państwa 700 mln zł.

Według Urzędu Morskiego w Gdyni, całkowita długość nowej drogi wodnej z Zatoki Gdańskiej na Zalew Wiślany wyniesie blisko 23 kilometry. Samo przejście przez Zalew Wiślany wyniesie nieco ponad 10 kilometrów, po rzece Elbląg - także ponad 10 kilometrów, a pozostałe ok. 2,5 kilometra to odcinek, na który złożą się śluza i port zewnętrzny oraz stanowisko postojowe. Kanał ma mieć 5 metrów głębokości.

Docelowo nowa droga wodna między Zatoką Gdańską a Zalewem Wiślanym ma umożliwić wpływanie do portu w Elblągu jednostek o długości do 100 metrów oraz do 20 metrów szerokości. Budowa kanału na Mierzei Wiślanej ma zakończyć się w 2022 r. Inwestorem jest Urząd Morski w Gdyni.

Od prawie roku w miejscu planowanego kanału żeglugo- wego na Mierzei trwają prace budowlane. Powstają tam m.in. nabrzeża, prowadzone są wykopy, powstaje sztuczna wyspa. **PAP/red**



foto: www.przekopmierzei.pl

BUDŻET PAŃSTWOWEJ INSPEKCJI PRACY NA 2021 r.

Z projektu wynika, że Państwowa Inspekcja Pracy w 2021r będzie kontynuowała działania nadzorczo - kontrolne w zakresie bezpieczeństwa i ochrony zdrowia m.in. w tych obszarach działalności zawodowej pracujących, w których występuje największe ryzyko utraty życia lub zdrowia zatrudnianych osób.

W szczególności PIP będzie sprawdzała prawidłowość i kompletność opracowanych ocen ryzyka zawodowego, stosowanych środków ochrony zbiorowej, środków ochrony indywidualnej, także badań okoliczności i przyczyn wypadków przy pracy.

zawierania umów cywilnoprawnych, minimalnej stawki godzinowej, czasu pracy kierowców.

PIP obciążono dodatkowo koniecznością kontroli realizacji „Ustawy o pracowniczych planach kapitałowych”. Kontrole te będą dotyczyły zawierania umów o prowadzenie i zarządzanie PPK, a także obowiązku dokonywania wpłat do PPK.

„Ustawa o zmianie niektórych ustaw w celu poprawy skuteczności egzekucji świadczeń alimentacyjnych” spowodowała wprowadzenie zmian polegających na nałożeniu na Inspekcję obowiązku zawiadomienia właściwego komornika w przypadku stwierdzenia naruszenia przepisów.



ANDRZEJ KWALIŃSKI - GŁÓWNY INSPEKTOR PRACY

Prowadzone będą kontrole w sektorach i branżach charakteryzujących się występowaniem wielu czynników niebezpiecznych i szkodliwych dla zdrowia pracowników. Między innymi dotyczy to budownictwa, leśnictwa, przetwórstwa, transportu i gospodarki magazynowej, a także placówek ochrony zdrowia, placówek handlowych, zakładów gospodarki komunalnej, przedsiębiorstw rolnych.

Kontynuowana będzie trzyletnia kampania prewencyjno - kontrolna, skierowana do zakładów zajmujących się obróbką mięsa.

Działania inspektorów pracy będą służyły wyeliminowaniu bezpośrednich zagrożeń wypadkowych oraz ograniczaniu wpływu niebezpiecznych i szkodliwych czynników dla środowiska pracy (w tym substancji chemicznych oraz czynników o działaniu rakotwórczym i mutagennym).

Prowadzone będą kontrole w zakresie eliminacji zagrożeń dotyczących wystąpienia chorób nowotworowych pochodzenia zawodowego.

Zwiększona będzie skala kontroli przy pracach z zastosowaniem produktów biobójczych, a także użyciem organizmów genetycznie zmodyfikowanych (GMM, GMO).

Szczególne działania podejmowane będą w ramach kontroli spełniania obowiązku pracodawców rzetelnego przygotowania pracowników do pracy. Pracodawca musi zapewnić szkolenie BHP oraz profilaktyczne badania lekarskie.

W zakresie prawnej ochrony pracy priorytetem będą kontrole czasu pracy, wypłaty wynagrodzeń,

W związku z coraz większym zakresem transgranicznego wykonywania pracy oraz potrzebą optymalizacji efektów działań w zakresie zwalczania nielegalnego zatrudnienia, PIP aktywnie uczestniczy w pracach Europejskiej Platformy na rzecz usprawnienia współpracy w zakresie zapobiegania pracy nierejestrowanej.

Współpraca w ramach Programu Wymiany Personelu, a także w ramach Programu Wymiany Inspektorów Pracy (realizowanego przez Komitet SLIC), umożliwi udział polskich inspektorów pracy w wizytach studyjnych w instytucjach partnerskich Inspekcji Pracy państw członkowskich UE.

W 2021 r. Inspekcja kontynuować będzie także działania kontrolno - prewencyjne w zakresie ograniczania zagrożeń wypadkowych poprzez wdrażanie elementów zarządzania bezpieczeństwem pracy w zakładach w których wystąpiły wypadki przy pracy. Inspektorzy skontrolują także bezpieczeństwo pracy w wytypowanych zakładach, o wysokiej skali zagrożeń, w tym w zakładach w których występują narażenia na czynniki o działaniu rakotwórczym i mutagennym.

W 2021r. PIP będzie realizowała działalność szkoleniową, programy prewencyjne, oraz kampanie informacyjne, adresowane w szczególności do małych i średnich przedsiębiorstw, w ramach których pracodawcy i osoby kierujące pracownikami będą miały możliwość zapoznania się z obowiązującymi regulacjami prawnymi, rozwiązaniami technicznymi i organizacyjnymi,

skutecznie zapobiegającymi wypadkom przy pracy i chorobom zawodowym.

Realizacja założonych zadań wymusza zatrudnienie specjalistów o wysokich kwalifikacjach zawodowych, w tym inżynierów i prawników.

Aby praca w Inspekcji była atrakcyjna i konkurencyjna, trzeba będzie oferować atrakcyjne wynagrodzenia także dla grupy kandydatów na stanowiska nowych inspektorów pracy.

Ta wysoko kwalifikowana kadra będzie mogła skutecznie realizować zadania w zakresie m.in. kontroli technicznego bezpieczeństwa pracy, zmian technologii produkcji oraz procesów pracy, mające na celu dążenie do trwałej poprawy stanu przestrzegania prawa wobec osób świadczących pracę.

Wynikające z projektu zadania Inspekcji Pracy, w tym kampanie społeczne, programy prewencyjne, stanowią istotny czynnik procesu w kształtowaniu świadomości zagrożeń zawodowych, oraz zdobywania wiedzy o sposobach zapobiegania oraz ograniczania zagrożeń wypadkowych, co niewątpliwie ma przełożenie na ograniczanie społecznych kosztów wypadków przy pracy i wymagają przyznania stosownych środków finansowych na działalność PIP w nadchodzącym roku.

Biorąc powyższe pod uwagę, należy stwierdzić, że zaplanowane w projekcie budżetu PIP na rok 2021 środki budżetowe warunkują sprawne wykonanie coraz większych, a także trudniejszych technicznych zadań przez Państwową Inspekcję Pracy, Przedstawiony budżet dla jego pełnej rzeczowej realizacji, wymaga pełnego poparcia, w celu jego zatwierdzenia.

Związek Zawodowy „Budowlani”, po analizie planów PIP, zgłasza postulat, który wiąże się z ochroną zdrowia pracowników wszystkich tych, którzy pracują w warunkach związanych z wysiłkiem fizycznym.

Dotyczy to potrzeby monitorowania podczas kontroli przestrzegania przez pracodawców „Rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie profilaktycznych posiłków i napojów”. W zakresie działań prewencyjnych Związek widzi konieczność dalszego efektywnego działania rad ds. bezpieczeństwa pracy w budownictwie, działających przy OIP-ach, oraz inicjowanie przez te rady lokalnych porozumień między firmami budowlanymi, dotyczących współpracy w zakresie przestrzegania i poprawy bezpieczeństwa i warunków pracy na budowach.

Opracował: Mirosław Ossowski

Nowy zarząd Stowarzyszenia MIWO

Walne Zebranie Członków MIWO - Stowarzyszenia Producentów Wełny Mineralnej: Szklanej i Skalnej wybrało nowy zarząd na lata 2020-2023. Składa się on z 10 członków, którzy są przedstawicielami firm członkowskich. Zarząd Stowarzyszenia MIWO jest wybierany na 3 lata. Następnie zarząd Stowarzyszenia MIWO wybrał spośród swoich członków przewodniczącego oraz sekretarza zarządu. Na funkcję przewodniczącego zarządu na kolejną kadencję został wybrany Henryk Kwapisz, a na funkcję sekretarza zarządu ponownie wybrano Łukasza Glapę. Henryk Kwapisz jest związany z rynkiem budownictwa od ponad 30 lat, a w MIWO działa od ponad 20 lat. Łukasz Glapa pracuje w branży budowlanej od blisko 15 lat, a od 10 lat jest odpowiedzialny za zarządzanie marketingiem, rozwojem produktowym oraz doradztwem technicznym w branży izolacji budowlanych w Europie Środkowej i Wschodniej.



STOWARZYSZENIE PRODUCENTÓW WEŁNY MINERALNEJ: SZKLANEJ I SKALNEJ

Sukces Stowarzyszenia MIWO w przeciwdziałaniu nieuczciwej konkurencji

MIWO uzyskało od Sądu Okręgowego w Lublinie XII Wydziału Własności Intelktualnej zabezpieczenie swoich roszczeń wobec Xpand Euro Group. W ocenie Sądu Okręgowego w Lublinie, MIWO słusznie wskazywało, że w porównaniu pt. „Ocieplenie poddasza pianką a wełną mineralną” zamieszczonym na stronie eopin.org rozpowszechniane są informacje wprowadzające w błąd na temat materiałów termoizolacyjnych: wełny mineralnej i piany poliuretanowej. Postanowienie Sądu Okręgowego jest wykonalne i prawomocne. Sąd Okręgowy udzielił zabezpieczenia roszczeń MIWO w sprawie zaniechania rozpowszechniania wprowadzających w błąd treści na stronie eopin.org, usunięcia wprowadzających w błąd porównań wełny mineralnej i piany poliuretanowej oraz zamieszczenia przeprosin dla MIWO na stronach eopin.org oraz xpandeurogroup.eu w związku z publikowaniem takich treści w porównaniu pt. „Ocieplenie poddasza pianką a wełną mineralną”.

Porównania wełny mineralnej i piany poliuretanowej, opublikowane na stronie eopin.org, dotyczą m.in. odporności ogniowej obu materiałów, ich trwałości w czasie, izolacyjności cieplnej i wymogów montażowych. Prawomocne postanowienie o udzieleniu zabezpieczenia roszczeń otwiera możliwość przystąpienia do egzekwowania tego postanowienia Sądu w trybie postępowania egzekucyjnego cywilnego.

MIWO od lat prowadzi działania na temat zaniechania rozpowszechniania wprowadzających w błąd treści i porównań w Internecie dotyczących materiałów izolacyjnych. Działania te są prowadzone dwutorowo: Stowarzyszenie wysłało sprostowania i wezwania bezpośrednio do tych firm, które publikują wprowadzające w błąd treści na swoich stronach internetowych, bądź w swoich materiałach reklamowych, stara się także zainteresować takimi praktykami inspektoraty budowlane oraz UOKiK, a obecnie rozpoczęło prowadzenie spraw sądowych poprzez wybraną kancelarię prawną.

- Decyzja sądu to dla nas sukces i cieszymy się, że podzielił on nasze stanowisko. Nierzetelne informowanie konsumentów w kwestii właściwości wyrobów budowlanych to nie tylko brak odpowiedzialności, ale przede wszystkim zagrożenie dla bezpieczeństwa czy wygody użytkowników. Rozumiemy chęć promowania swoich produktów, jednak należy to robić z poszanowaniem prawa. Będziemy nadal aktywnie monitorować wprowadzające w błąd treści i porównania materiałów izolacyjnych, które w sposób niezgodny z prawem dyskredytują wyroby konkurencji. Przypominam, że wiarygodne informacje o wyrobach izolacyjnych można znaleźć w Deklaracjach Wyrobów Użytkowych, które są obowiązkowo udostępniane przez producentów. W tych dokumentach deklarowane są parametry wyrobów w sposób jasny i zgodny z prawem - powiedziała Jolanta Ciesielska, kierownik komunikacji Stowarzyszenia MIWO.

Informacja prasowa MIWO/red



Przy kawie nie tylko o prawie...

zaprasza Zbigniew Janowski

Stabilność zatrudnienia miarą siły związków zawodowych

Przed nami Barbórka, ale nie tylko z tego powodu polecam artykuł na portalu magazynkontakt.pl, zatytułowany „Chcemy odzyskać sens pracy”. Otóż jego autorzy - prof. Monika Kostera z Uniwersytetu Warszawskiego i Jarek Niemiec, przewodniczący Zarządu Zakładowego Związku Zawodowego „Przeróbka” - porównując sytuację branży górniczej i budowlanej, dowodzą, że stabilność zatrudnienia minimalizuje alienację pracowników.

Dlaczego akurat górnicy mieliby być wzorem dla innych branż? Bo dziś kopalnie to jedne z niewielu zakładów pracy, gdzie pracownik czuje więź z innymi, z zakładem, i jest tam po prostu kimś. Podstawą upodmiotowienia ludzi pracy - a w efekcie zaspokojenia podstawowych potrzeb - jest zapewnienie im ciągłości i pewności zatrudnienia oraz stabilności ekonomicznej. Znaczący wpływ na taki stan rzeczy ma duże, jak na polskie warunki, uzwiązkowanie

w górnictwie.

Priorytetowym zadaniem, a w przypadku górników - zasługą związków zawodowych, jest zabezpieczanie warunków pracy i płacy, czyli negocjowanie układów zbiorowych i porozumień płacowych. To dzięki takim obwarowaniom górnicy wiedzą, że nie stracą pracy i dochodu z dnia na dzień.

Zdaniem autorów artykułu, sytuacja w branży budowlanej jest pod tym względem diametralnie różna, wręcz dramatyczna: „Dziś, kiedy podwykonawca zatrudnia podwykonawcę do wykonania jakiegoś odcinka robót, ten z kolei wynajmuje firmę, która wykona np. roboty sprzętem ciężkim, pracownik nawet nie wie co buduje, ile zarobi, gdzie będzie pracował kolejnego dnia i czy w ogóle znajdzie kolejną pracę. Nie specjalnie obchodzi go, jaki będzie efekt jego działań, chce tylko zarobić ile się da i szybko skończyć. Rozproszenie załóg i brak czynnika stabilizującego i standaryzującego warunki pracy i

płacy w postaci branżowego układu zbiorowego powodują niepewność i zagrożenie, a to wystarczy, żeby pracę szczerze znienawidzić lub radzić sobie z sytuacją, alienując się od jej efektów świadomie i z rozmysłem”.

I niestety, choć miałbym ochotę polemizować z takim generalizowaniem - bo przecież jesteśmy w wielu zakładach i nasz związek ma wiele sukcesów na koncie, to prawda jest też taka, że cała rzesza budowlańców nie ma szansy na przyzwoicie płatną, legalną pracę. A będzie znacznie gorzej.

W czerwcu, a więc jeszcze przed drugą falą uderzenia koronawirusa, magazyn Forbes prognozował, że z powodu pandemii w samej tylko Europie może być zagrożonych nawet 59 milionów miejsc pracy. Ponad dwa miliony pracowników, których obejmą zwolnienia albo obniżki wynagrodzeń, to budowlańcy.

Zbigniew Janowski

ZNALEZIONE W NECIE...

Hubert Walczyński, „Ile warta jest twoja praca?”

Nie ma żadnego społeczeństwa, które wycenia pracę. Pracę wycenia kapitał w oparciu o to, w jakim stopniu owoce tej pracy

służą właśnie jemu, a narzędziem tej wyceny jest rynek. Kapitałowi nie są potrzebne pielęgniarki w publicznej służbie zdrowia, bardzo chętnie widziałby on więcej cwanych i inwestorów i doradców podatkowych, którzy podpowiedzą, jak pieniądze zamienić w więcej pieniędzy i bezpiecznie oszukać podatników. Rynek nie jest mechanizmem demokratycznym.

NOWY
BYWATEL

Adrain Zanberg, Bez taryfy ulgowej

Cała nasza cywilizacja opiera się na tym, co wspólne. Za to, co wspólne, płacimy z podatków. Dzięki temu działa szpital, przedszkole i podstawówka na rogu. (...) Dzięki podatkom mamy drogi, tory,

mosty. (...) Zrzuca się na to pan Nowak i pani Kowalska. Chciałoby się

powiedzieć, że zrzucamy się wszyscy. Niestety, tak nie jest. Bogate firmy - znacznie zamożniejsze od Nowaka i Kowalskiej - skutecznie się od tego wymigują. Unikanie opodatkowania jest patologią, na którą niestety przez lata przyzwalał politycy. (...) To, że budżet utrzymują pracownicy, a wielki biznes jedzie na gapę, jest po prostu niesprawiedliwe. Teraz, gdy wielu ludzi traci pracę, padają kolejne knajpki czy punkty usługowe, ta niesprawiedliwość jest jeszcze bardziej widoczna. Dlatego złożyliśmy w Sejmie projekt ustawy o opodatkowaniu cyfrowych gigantów. Podatek objąłby korporacje, które zarabiają więcej niż 760 mln euro. Siedem procent od ich przychodów na polskim rynku dałoby naszemu państwu spory zastrzyk finansowy. (...) Pandemia jest teraz. Zyski Google i Facebooka rosną teraz. Polska nauka i szkoły potrzebują wsparcia teraz. Gotowa ustawa leży w Sejmie. I powinniśmy jak najszybciej ją przegłosować.

SUPER
express

28 września Główny Urząd Statystyczny podał dane o stopie bezrobocia w Polsce. Oto jaką mieliśmy sytuację w poszczególnych województwach - wg stanu bezrobocia rejestrowanego na dzień 30 czerwca br: • warmińsko-mazurskie - 10,4 proc., • podkarpackie - 9 proc., • kujawsko-pomorskie - 8,8 proc., • świętokrzyskie - 8,6 proc., • lubelskie - 8,1 proc., • zachodniopomorskie - 8 proc., • podlaskie - 7,7 proc., • łódzkie - 6,2 proc., • dolnośląskie - 5,6 proc., • pomorskie - 5,5 proc., • małopolskie - 5,1 proc., • mazowieckie - 5 proc., • śląskie - 4,7 proc., • wielkopolskie - 3,7 proc.

Łącznie w urzędach pracy było zarejestrowanych 1 milion 26,5 tys. osób. W porównaniu do czerwca sprzed roku - więcej o 149,4 tys., tj. o 17 proc. bezrobotnych. Co istotne - w ciągu II kwartału br. pracodawcy zgłosili do tych samych urzędów 227 tys. wolnych miejsc pracy, a więc aż o 34,4 proc. mniej niż w analogicznym okresie roku ubiegłego.

Żeby obraz sytuacji na rynku pracy w Polsce był pełniejszy, należałoby poznać skalę bezrobocia ukrytego i nierejestrowanego, jak również skalę obniżki wynagrodzeń pracowniczych, uzasadnianych przez rząd i pracodawców ratowaniem miejsc pracy.

Jak wygląda sytuacja na rynku pracy z perspektywy miasta i powiatu, gdzie stopa bezrobocia przekroczyła już 10 proc.? Śledzą to lokalni dziennikarze. Super Tydzień Chełmski poprosił o ocenę Barbarę Gil, dyrektorkę PUP w Chełmie. To, co powiedziała, nie napawa optymizmem: „Obserwujemy duży wzrost liczby zarejestrowanych mężczyzn, który spowodowany jest pogarszającą się sytuacją na rynku pracy, tj.: utrata miejsc pracy stałej, okresowej, ograniczone możliwości wyjazdu do pracy za granicę”. Najtragiczniejsze jest przy tym to, że 86,8 proc. zarejestrowanych w tym PUP bezrobotnych nawet nie miało prawa do zasiłku.

Z życia wzięte, czyli o Stachu - wolnym najmie

Na karku pięćdziesiątka, ale własnego mieszkania się nie dorobił. O życiu osobistym opowiadać nie chce, bo nie ma się czym chwalić. O pracy - owszem, mógłby długo. Pracował i w kraju, i za granicą. Na legalu, i na czarno. Kiedyś mógł przebierać w ofertach, dziś bierze każdą robotę, nie pytając o stawkę. „Dogadamy się” - mówi, czym „na wejściu” motywuje potencjalnych pracodawców, by wziąć go przynajmniej na próbę.

Jeszcze parę miesięcy temu miał robotę w Warszawie. Wraciał na weekendy. Partnerka była zadowolona, bo zarabiał tyle, że mógł kupić jej nowe meble. Umowy nie miał, ale kto dziś zatrudnia na stałe? Dobrze, jak właściciel firmy płacił na czas, najlepiej od razu po dniówce. Jak skąpił, to szło się do drugiego... Koronawirus pokrzyżował wszystkim plany. Zleceń mniej, to i pracodawcy bardziej ostrożni. Zatrudniają wcześniej sprawdzonych, najchętniej takich, co mają dzieci na utrzymaniu albo kredyty. Taki będzie tyrał za każde pieniądze. A Stach lubi mieć wybór. Jaki? W poniedziałek kładł z kumplem tynk u sąsiada. W zasadzie fatali stary, bo sąsiad na emeryturze, więc na porządnym remoncie go nie stać. Zarobili na dwie



fłaszki. W środę trafiła mu się lepsza fucha, bo w ekipie budującej pawilon handlowy. Dwu pracowników nie przyszło rano do roboty, bo mieli gorączkę. On akurat kręcił się w pobliżu, tak z głupia frant zapytał, czy nie trzeba im pomocnika. Akurat chcieli. Dzięki temu przytulił aż cztery dniówki, i to całkiem przyzwoite.

Ile dokładnie - nie powie, bo po co to komu? Na przeżycie tygodnia wystarczy, a potem znowu coś znajdzie, może w Holandii, może w Norwegii... Jest przecież wolny. Nic go tu nie trzyma.

POWIEDZIELI...

Piotr Ikonowicz, dziennikarz, prawnik, działacz Kancelarii Sprawiedliwości Społecznej:

Każda osoba zwolniona z powodu Covid-19 powinna otrzymywać od państwa minimalny dochód pozwalający na przeżycie do czasu ponownego znalezienia pracy. Ci ludzie zostali zwolnieni z przyczyn od nich niezależnych i nie ma powodu, żeby teraz głodowali. Każdy kataklizm wymaga społecznej solidarności.

Jarosław Niemiec, przewodniczący Zarządu Zakładowego ZZ „Przeróbka” w LW Bogdanka:

Dziś mamy dwa bardzo realne zagrożenia życia i zdrowia: wirus i brak dochodu gwarantowanego dla bezrobotnych. To drugie jest groźniejsze, gdyż nigdy nie przebiega bezobjawowo.

Jan Paweł II:

Praca nie może być traktowana - nigdy i nigdzie - jako towar, bo człowiek nie może być dla człowieka towarem.

Czy zarażenie wirusem COVID-19 w miejscu pracy może zostać zaklasyfikowane jako wypadek przy pracy ?

I. Wstęp

Niewątpliwym jest, iż trwająca aktualnie na świecie pandemia COVID-19, która ogarnęła praktycznie cały świat, wpłynęła jednocześnie niemal na wszelkie etapy życia ludzi. W takiej rzeczywistości wiele osób, które nie mogą pracować zdalnie oraz jako poddane ekspozycji ze strony reszty załogi czy też osób trzecich, zaraża się właśnie podczas pełnienia obowiązków pracowniczych, zastanawia się nad możliwością uznania zarażenia za wypadek przy pracy. Jest to zagadnienie szczególnie istotne dla pracowników dużych zakładów oraz tych, którzy mają stały bezpośredni kontakt z wieloma osobami, jak np. listonosze, kurierzy czy sprzedawcy, którzy z natury swojej pracy są wysoce narażeni na zachorowanie, m.in. na koronawirusa.

Formułowane są poglądy, że mając na uwadze zewnętrzny charakter, nagłość zarażenia oraz fakt, iż do zarażenia dochodzi w miejscu pracy, powinno się mówić właśnie o wypadku przy pracy. Aby odpowiedzieć, czy teza ta jest właściwa, konieczne będzie odwołanie do stanowiska przedstawicieli doktryny, instytucji państwowych oraz stosownego orzecznictwa dot. pojęcia wypadku przy pracy, kluczowe znaczenie mieć będzie rzecz jasna odpowiednia analiza przesłanek.

II. Wypadek przy pracy

Stosownie do postanowień art. 3 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. z 2019 r. poz. 1205 ze zm.), za wypadek przy pracy uważa się nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą. Przepis ten określa więc przesłanki, które muszą wystąpić łącznie, by można było zaklasyfikować dane zdarzenie jako wypadek przy pracy:

- nagłość zdarzenia;
- zdarzenie musi być wywołane przyczyną zewnętrzną;
- na skutek wypadku nastąpił uraz lub śmierć;
- wypadek ma związek z pracą.

Nagłość zdarzenia

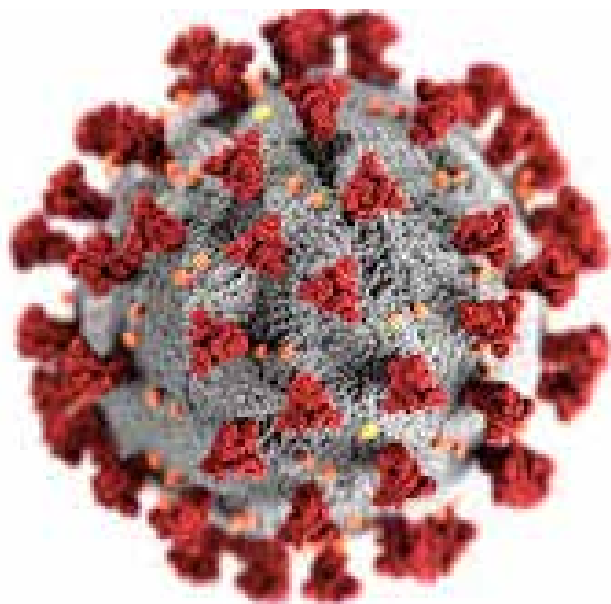
Nagłe zdarzenie powodujące uraz lub śmierć pracownika może nastąpić w dowolnym czasie i miejscu, pod warunkiem że pozostaje w związku z wykonywaniem czynności pracowniczych przez osobę, która wypadkowi uległa (Sąd Najwyższy z 17 lipca 2006 r., sygn. akt I UK 28/06, LEX nr 203551).

Wypadkiem przy pracy będzie więc, np.: uraz kończyn/narządów podczas prac budowlanych, upadek z rusztowania czy też porażenie prądem podczas prac biurowych.

Zewnętrzny wymiar przyczyny wypadku

Aby można było mówić o tym, że dane zdarzenie jest nagłe, musi ono zostać

Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego, w myśl art. 2 pkt 13 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych) urazem jest uszkodzenie tkanek ciała lub narządów człowieka wskutek działania czynnika zewnętrznego. Urazem w sensie prawnym będzie zatem uszkodzenie organizmu (tkanek, narządów), będące następstwem obrażenia ciała. Chodzi więc o powstanie konkretnego



spowodowane przyczyną zewnętrzną, a więc nie może pochodzić z organizmu pracownika, który został nim dotknięty. Przyczyną zewnętrzną wypadku może być każdy czynnik zewnętrzny, mogący wywołać w istniejących warunkach szkodliwe skutki, w tym także pogorszyć stan zdrowia pracownika dotkniętego już schorzeniem samoistnym.

W przypadku ewentualnego procesu sądowego, decydujące znaczenie dla określenia zewnętrznego charakteru (niezbędnego do uznania danego zdarzenia za wypadek przy pracy) będzie miała opinia biegłego lekarza. Powinien on stwierdzić, czy do urazu lub śmierci doprowadził czynnik zewnętrzny, czy też czynnik już istniejący w organizmie człowieka. Biegły może bowiem stwierdzić, iż kluczowe znaczenie w spowodowaniu urazu lub śmierci pracownika miał jednak bodziec tkwiący już w jego organizmie.

Skutek wypadku

Kolejną przesłanką wypadku przy pracy jest kwalifikowany wymiar skutkowy, konieczne jest bowiem wystąpienie skutku w postaci urazu lub śmierci pracownika.

naruszenia tkanki, narządu człowieka pod wpływem zdarzenia zewnętrznego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 2009 r., sygn. akt: II PK 318/08, LEX nr 535954). Doktryna przyjmuje, że przyczyną urazu może być ruch maszyn i urządzeń technicznych, działanie prądu elektrycznym, materiałów żrących lub trujących oraz działaniem środowiska pracy na otwartej przestrzeni (mróz, nasłonecznienie), jak również działanie samego uszkodzonego.

Przepisy nie określają jednak, w jaki sposób uszkodzony powinien udokumentować rodzaj doznanego urazu. W praktyce przyjmuje się, że może to być: zaświadczenie wydane przez lekarza, który udzielał poszkodowanemu pomocy medycznej np. w szpitalu, dedykowane zaświadczenie specjalnie, wystawione w związku z wypadkiem, karta informacyjna ze szpitala lub stacji pogotowia ratunkowego czy wynik badań (np. RTG, EKG, USG) etc.

Ważne, aby z dokumentu jednoznacznie wynikało, jakie były następstwa danego wypadku (opis urazu wskazujący jego rodzaj oraz umiejscowienie). Pisemna informacja dotycząca urazu, jakiego doznał poszkodowany w wypadku przy pracy, ma istotne znaczenie dla celów dowodowych.

Zespół powypadkowy (o zespole tym mowa będzie w punkcie IV niniejszego artykułu), który podczas swoich prac oprze się na zeznaniach świadka popartych ww. dowodem (nie zaś wyłącznie na zeznaniach) nie naraża się na zarzut braku starannego działania.

Związek z pracą

Zgodnie z regulacjami przywołanej wcześniej ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, związek wypadku z pracą występuje, gdy ma on miejsce w trzech sytuacjach:

- podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych;
- podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia;
- w czasie pozostawania pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy.

III. Zdarzenia traktowane „na równi z wypadkiem przy pracy”

Ustawa o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych przewiduje również szereg zdarzeń, które traktowane są na równi z wypadkiem przy pracy, w zakresie uprawnień do ustawowych świadczeń. Mowa tu o wypadkach, którym uległ pracownik:

- w czasie podróży służbowej w okolicznościach innych niż określone w ust.1, chyba że wypadek spowodowany został postępowaniem pracownika, które nie pozostaje w związku z wykonywaniem powierzonych mu zadań;
- podczas szkolenia w zakresie powszechnej samoobrony;
- przy wykonywaniu zadań zleconych przez działające u pracodawcy organizacje związkowe.

Oczywiście, od wypadku przy pracy i zdarzenia traktowanego na równi z wypadkiem przy pracy, któremu pracownik uległ w czasie podróży służbowej, odróżnić trzeba wypadek w drodze do lub z pracy, który posiada odrębną charakterystykę.

IV. Działania związane z wypadkiem przy pracy

W myśl art. 234 § 1 Kodeksu pracy (Dz.U. z 2019 r. poz. 1040 ze zm.), w razie

wypadku przy pracy pracodawca ma obowiązek podjąć niezbędne działania eliminujące lub ograniczające zagrożenie, zapewnić udzielenie pierwszej pomocy osobom poszkodowanym i ustalić w przewidzianym trybie okoliczności i przyczyn wypadku oraz zastosować odpowiednie środki zapobiegające podobnym wypadkom.

Tryb postępowania przy ustalaniu okoliczności i przyczyn wypadków przy pracy oraz sposób ich dokumentowania określają z kolei przepisy rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie ustalania okoliczności i przyczyn wypadków przy pracy (Dz.U. poz. 870). Przepisy przedmiotowego rozporządzenia zobowiązują pracodawcę zatrudniającego pracownika, który uległ wypadkowi, aby po uzyskaniu zawiadomienia o zdarzeniu powołał zespół powypadkowy (co do zasady składający się z pracownika służby bhp oraz społecznego inspektora pracy), którego zadaniem jest ustalenie okoliczności i przyczyn wypadku oraz sporządzenie, nie później niż w terminie 14 dni od dnia uzyskania zawiadomienia o wypadku – protokołu ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy.

V. Choroba zawodowa

Ministerstwo Zdrowia uznało chorobę zakaźną wywołaną wirusem SARS-CoV-2 jako chorobę zawodową, jeżeli w wyniku oceny warunków pracy można stwierdzić bezspornie lub z wysokim prawdopodobieństwem, że została ona spowodowana działaniem czynników szkodliwych dla zdrowia występujących w środowisku pracy albo w związku ze sposobem wykonywania pracy.

VI. Podsumowanie

Mając na uwadze przywołane powyżej zagadnienia, zachorowanie na COVID-19 z kilku względów nie może zostać uznane za wypadek przy pracy. Po pierwsze, praktycznie niemożliwe do udowodnienia jest, że zachorowanie nastąpiło faktycznie w pracy, jak również to, iż miało ono z nią związek. Ponadto, o ile spełniona zostaje przesłanka nagłości i zewnętrznego wymiaru przyczyny zarażenia, to nie spełniona zostaje przesłanka skutkowa, a więc spowodowania urazu - zarażenie koronawirusem należy rozpatrywać raczej w kategorii schorzenia, a nie urazu. Co za tym idzie, wobec braku kumulatywnego spełnienia wszystkich wskazanych przesłanek, zachorowanie na koronawirusa nie będzie mogło być uznane za wypadek przy pracy, nawet jeśli zachorowanie nastąpiło w pracy.

Opracował Cezary Izdebski



Z WYDARZEŃ W ŚWIATOWY

BWI

Globalna Sieć Związków działających w IKEA odbyła 12 października internetowe spotkanie, podczas którego związki omawiały sytuację pracowników zatrudnionych w fabrykach IKEA oraz u jej dostawców z różnych krajów. Podczas spotkania analizowane były również globalne trendy na rynku pracy oraz sposoby na dalszy rozwój. Trzecie spotkanie w ramach Sieci Związków zgromadziło liderów związkowych z fabryk IKEA i jej dostawców z Polski, Rosji, Bośni i Hercegowiny, a także przedstawicieli szwedzkich związków.

Związkowcy podzielili się informacjami i doświadczeniami na temat aspektów związanych z zatrudnieniem w fabrykach, wynagrodzeniami i zaangażowaniem kierownictwa w prawa związkowe i pracownicze. Wyniki spotkania wskazywały, że chociaż fabryki IKEA zlokalizowane są w krajach położonych blisko siebie, warunki pracy, płacy, jak również status zatrudnienia są różne. Występują niestety duże różnice w polityce poszczególnych oddziałów IKEA, począwszy od firm, które w pełni szanują prawa pracowników i związków zawodowych, po te, które rażąco naruszają prawa związkowe.

Liderzy związków zawodowych IKEA zauważyli również, że związki są silniejsze i mają lepsze wpływy na poziomie fabryk, jeśli mają wsparcie krajowych centrów związkowych. Co z pewnością dotyczyło także polskich związków zawodowych, które odniosły ostatnio sukces w walce o prawa pracownicze, a teraz przygotowują się do dążenia o bardziej sprawiedliwe wynagrodzenia.

„Nawet gdy pandemia zmusiła wielu z nas do zmiany naszego stylu życia i sposobu wykonywania pracy, COVID-19 nigdy nie zmieni naszej wiary w solidarność pracowników. Jak zawsze mawiali nasi towarzysze z USA - zranienie jednego z nas jest wspólną krzywdą nas wszystkich. Te spotkania są ważne. Pomagają nam poznać swoją sytuację, uczyć się ze wzajemnych doświadczeń i najlepszych praktyk oraz mobilizują do solidarności - powiedział Coen van der Veer, dyrektor globalny BWI ds. przemysłu drzewnego i leśnictwa.



Niemcy

Blisko 40 uczestników ze związków zrzeszonych w Building and Wood Workers International (BWI) oraz IndustriALL Global Union spotkało się on-line 13 października, aby omówić rozwój i wyzwania stojące przed pracownikami niemieckiej międzynarodowej firmy HeidelbergCement, zajmującej się produkcją materiałów budowlanych.

Covid-19 wpłynął na branżę i chociaż sytuacja różni się w zależności od regionu, sprzedaż spada na poziomie globalnym. Od czerwca, kiedy kraje powoli wychodziły z blokad, nastąpiło pewne ożywienie.

W związku z kurczącym się rynkiem i kryzysem gospodarczym, uczestnicy spotkania wyrażali swoje zaniepokojenie brakiem inwestycji, trudnościami w rynkowych negocjacjach oraz zwolnieniami. Omówili również politykę i cele firmy w zakresie redukcji emisji CO₂ i cyfryzacji.

Przedstawiciele firmy HeidelbergCement również wzięli udział w spotkaniu i przedstawili politykę firmy w zakresie BHP, ze szczególnym uwzględnieniem zapobiegania Covid-19 w miejscu pracy.

Związki uzgodniły plan działania, w celu:

- lepszej organizacji podwykonawstwa i zatrudnienia pracowników, których stosunek pracy opiera się o umowy cywilne;
- poprawy bezpieczeństwa pracowników, BHP;
- eliminowania łamania praw pracowników, jednocześnie poprawiając dialog społeczny na szczeblu globalnym i lokalnym;
- zwiększania zaangażowania pracowników płci żeńskiej;
- dalszego rozwoju bazy danych układów zbiorowych i wykorzystywania jej jako wsparcia w negocjacjach zbiorowych;
- analizy wpływu kwestii środowiskowych i przemysłu 4.0 na pracowników, rozważając jednocześnie innowacyjne sposoby organizacji pracy;
- poprawy komunikacji między spotkaniami, w tym intensyfikację pracy komitetu sterującego.

Ambet Yuson, sekretarz generalny BWI, stwierdził:



„Pracownicy martwią się o swoje zdrowie, bezpieczeństwo oraz o swoją przyszłość. Cieszy fakt, że HeidelbergCement chce zapewnić pełne uznanie związków zawodowych, ochronę zdrowia i bezpieczeństwa pracowników oraz świadczenia negocjowane w ramach układów zbiorowych pracy, zgodnie z prawem. Potrzebujemy tego i mamy nadzieję na szerszy dialog społeczny na poziomie globalnym oraz uważamy, że jest to krok we właściwym kierunku”.

Kemal Özkan, asystent sekretarza generalnego IndustriALL:

„W świetle niestabilnej sytuacji gospodarczej i bezpośredniego zagrożenia drugą falą Covid-19 żądamy, aby firma HeidelbergCement wzięła pełną odpowiedzialność za swoich pracowników. Uważamy, że pełne poszanowanie praw pracowników i bezpiecznych warunków pracy jest koniecznością, którą należy bezwarunkowo zapewnić, zarówno w firmie, jak i na całej długości łańcucha dostaw. Jest tylko jeden sposób rozwiązania tego problemu - ustanowienie globalnego dialogu społecznego”.

Indonezja

Dwudziestu dziewięciu pracowników firmy Sumsel 1 PLTU oraz wszyscy członkowie firmy SERBUK PT GPEC, wróciło do pracy po tym, jak zostali odesłani do domu, kiedy ich firma zaprzestała działalności z powodu pandemii COVID-19. Jak informują przedstawiciele związków, powrót członków do pracy nastąpił w wyniku osiągnięcia sukcesu w ich walce o prawa związkowe.

Według SERBUK, pracownicy przeszli testy i wszyscy zostali uznani za zdrowych i zdolnych do powrotu do pracy. Przewodniczący związku w SERBUK PT GPEC Tajudin powiedział, że oczekuje się, że aż czterdzieści pięć osób przejdzie kolejną fazę protokołu kwarantanny w miejscu pracy.

„Ze względu na ograniczoną liczbę miejsc do odbywania kwarantanny pracownicy, którzy zostaną jej poddani, zostaną rozdysponowani grupami, wg stosownych harmonogramów, przy jednoczesnym zapewnieniu wypłaty wynagrodzenia. Po 14-dniowym okresie kwarantanny pracownicy ponownie zaczną pracować w zakładzie PLTU



”- wyjaśnił Tajudin.

Tajudin poinformował również, że związek otrzymał pismo od pełniącej funkcję Regenta Muara Enim, w którym stwierdzono, że procedury kwarantanny muszą być dostosowane do obowiązujących przepisów, zwłaszcza rozporządzenia Ministra Zdrowia. Powiedział, że wszelkie odstępstwa od tych przepisów muszą być negocjowane ze związkiem.

W marcu związek rozpoczął strajk w proteście przeciwko niewypłacaniu przez firmę wynagrodzeń i przymusowym urlopom. W sierpniu osiągnięto porozumienie z firmą. W dniu 11 września Komitet Wykonawczy SERBUK przeprowadził dialog społeczny z liderami firmy PT GPEC w celu wypracowania wspólnego porozumienia w sprawie sposobów wspierania dobrych praktyk między pracownikami a firmą. Firma potwierdziła swoje zobowiązanie do wykonania umowy i przestrzegania indonezyjskich przepisów.

Sekretarz generalny związku w SERBUK Khamid Istakhori podkreślił znaczenie porozumienia, które jak powiedział, zostało również zgłoszone do biura BWI w regionie Azji i Pacyfiku.

Azja - Bangladesz, Indie, Nepal

Pod hasłem „Godna praca. Lepsza przyszłość” - przedstawiciele BWI w Bangladeszu, Indiach i Nepalu obchodzili 7 października tegoroczny Światowy Dzień Godnej Pracy, któremu towarzyszyły różne akcje i działania związkowe. W Bangladeszu, Bangladesz Building and Wood Workers Federation (BBWWF), Dhaka Metro Workers, Bangladesh Sanjukta Building and Wood Workers Federation (BSBWWF) oraz Palli Bidyut Sramik Kormachari League (PBSKL) poprowadziły tegoroczną kampanię Decent Work Day za sprawą działań mających na celu zwiększenie świadomości poprzez interaktywne sesje szkoleniowe wśród pracowników.

W Nepalu, Komitet Afiliacyjny BWI-Nepal (BWI-NAC), w skład którego wchodzi Centralny Związek Malarzy, Hydraulików,



Elektryków i Pracowników budowlanych Nepalu (CUPPEC), Związek Robotników Budowlanych i Pokrewnych w Nepalu (CAWUN) oraz cały Nepalski Związek Pracowników Budowlanych (ANCWU) poprowadził dyskusje na temat godnej pracy w ich kadrze oraz szkolenia dla członków i kursy zwiększające świadomość pracowników co do ich praw.

W międzyczasie w Indiach, szereg związków zawodowych uczestniczyło w globalnej kampanii na rzecz godnej pracy. The Rural Workers, Organization (RWO), Construction Labour Union (CLU), Hind Khet Mazdoor Panchayat (HKMP), Bhatta Mazdoor Sabha, (BMS), Indian National Building, Construction, Forest and Wood Workers' Federation (INBCFWWF), Nikhila Odisha Bidyut Sramik Mahasangha (NOBSM), The Orissa Forest & Minor Forest Produce Workers Union (OFMFPWU), Kerala Kettida Nirmana Thozhilali Congress (KKNTC), Nirman Mazdoor Panchayat Sangam (NMPSS), Delhi i Uttar Pradesh Gramin (MazdoorGMS) zorganizowały liczne imprezy w stanach Tamil Nadu, Bihar, Pendżabie, Odisha, Kerala, Delhi i Uttar Pradesh.

W Tamil Nadu, Thamizhaga Kattida Thozhilalargal Mathiya Sangam (TKTMS) zorganizował dialog sektora budowlanego w celu zbadania wdrażania kluczowych przepisów dotyczących pracowników budowlanych, zwłaszcza w zakresie godnej pracy i ochrony socjalnej w czasie pandemii COVID-19. Wzięli w nim udział główni właściciele firm branży i przedstawiciele Indii Builders Association (BAI), Construction and Real Estate Industry Coalition (CRIC) oraz największej indyjskiej firmy budowlanej Larsen & Toubro.

Prowadzona przez młodzież tygodniowa kampania została zainicjowana przez Związek Pracowników Budownictwa Lasów i Drewna Maharasztra (MBCFWU) od 30 września do 7 października.

Pełniący obowiązki prezydenta Związku Pracowników Kongresu Tamilnadu (TCTU) dr Bhuvaneshwari Nanjappan wyjaśnił, że godna praca to sprawiedliwe wynagrodzenie, czas pracy, równość płci w miejscu pracy i zabezpieczenie społeczne. „Związki powinny podejmować starania o godną pracę dla wszystkich, zwłaszcza wśród pracowników, nie pracujących na podstawie umów o pracę, którzy stanowią 95 % siły roboczej” - powie-



M RUCHU PRACOWNICZYM

dział Nanjappan.

Pakistan

W przeddzień Światowego Dnia Godnej Pracy pakistańscy związkowcy zorganizowali akcje protestacyjne w stolicy kraju, Islamabadzie, aby wyrzucić presję na rządzie, by dokonał podwyższenia płac i świadczeń, tak by zrównoważyć wzrost inflacji kraju (aktualnie najwyższy notowany na świecie - na poziomie 10-14 %).

Stowarzyszenie The All Government Employees Grand Alliance (AGEGA) zrzeszone z BWI oraz Pakistan Federation of Building and Wood Workers (PFBWW), na czele której stoi jej przewodniczący Ch. M. Yaseen, Federacja Pracowników Samorządów Lokalnych (LGEF), kierowana przez Shaukata Ali Anjuma i Islamuddina - stanęły na czele protestów.

Protest okupacyjny odbył się również przed parlamentem, gdy tysiące pracowników z różnych miast Pakistanu przyłączyło się do protestów. Podczas protestów obecne były silne oddziały policji, a przeciwko protestującym pracownikom użyto armatek wodnych. Pracownicy domagali się od rządu rewizji stawek wynagrodzeń, zgodnie z zaleceniami Komisji ds. Wynagrodzeń i Emerytur, a także zmian czynszu mieszkaniowego, zasiłku medycznego oraz wydania kart zdrowotnych wszystkim pracownikom sektora publicznego. Pracownicy i związki zawodowe forsują również wobec pakistańskiego rządu postulat, aby nie porzucił programu emerytalnego dla pracowników rządowych. Pracownicy spodziewali się podwyżki płac w budżecie federalnym (2020-2021 r.), ale takiej zapowiedzi nie ogłoszono w czerwcu br. AGEGA odpowiedziała szeregiem akcji protestacyjnych przeprowadzonych we wrześniu i w październiku.

Według doniesień rząd zwołał nadzwyczajne posiedzenie wybranych urzędników publicznych, w tym przewodniczącego Zgromadzenia Narodowego Pakistanu oraz ministrów spraw parlamentarnych i finansów. Rząd zapewnił protestujących związkowców, że dokona przeglądu płac, zachowa świadczenia emerytalne i nie obniży wieku emerytalnego z 60 do 55 lat.

Potwierdziły to związki zawodowe, które

wspólnie negocjowały z rządem, mówiąc, że rząd zgodził się na większość ich żądań dotyczących emerytury, wieku emerytalnego i wypłat wynagrodzeń oraz podwyżek w ramach corocznych negocjacji.

„Związki zawodowe będą uważnie śledzić zapowiedzi rozwoju polityki i jeśli sytuacja będzie tego wymagała, ponownie wyjdą na ulice, aby kontynuować walkę o godną pracę” - powiedział Yaseen.

Protesty dotyczyły także pakietu ratunkowego Międzynarodowego Funduszu Walutowego (MFW), przyznanego Pakistanowi w dniu 3 lipca 2020 r. Związki zawodowe postrzegają to jako „imperialistyczne przejęcie”, nakładające dodatkowe obciążenie na Pakistan, który obecnie tonie w długach i zmagają się z trudnościami ekonomicznymi.

EKZZ

OPZZ informuje:

„W dniu 27 października 2020

roku odbyło się spotkanie przewodniczącego Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych Andrzeja Radzikowskiego z sekretarzem generalnym Europejskiej Konfederacji Związków Zawodowych (EKZZ), Lucą Visentim. W spotkaniu ze strony OPZZ uczestniczyli również wiceprzewodniczący Piotr Ostrowski i dyrektor wydziału międzynarodowego Adam Rogalewski.

Rozmowa dotyczyła bieżącej i pogarszającej się sytuacji społeczno-polityczno-gospodarczej w naszym kraju, wynikającej w głównej mierze z kryzysu dialogu społecznego. Przewodniczący OPZZ wyraził swoje negatywne stanowisko w sprawie podwyższania progów ograniczenia emisji dwutlenku węgla. Takie działania, szczególnie bez zabezpieczenia odpowiednich środków na transformację energetyczną, mogą doprowadzić do tego, że wyznaczone przez polityków cele zostaną osiągnięte, jednak będą okupione ogromnym niezadowolaniem społecznym. Brak rzetelnej konsultacji społecznej założeń polskiej polityki energetycznej doprowadził do protestów w górnictwie. Sekretarz generalny EKZZ zgodził się z argumentami OPZZ, zwracając uwagę, że kwestie polityki klimatycznej powinny być również konsultowane w krajach członkowskich z partnerami społecznymi oraz że trzeba na transformację przeznaczyć

znacznie więcej środków.

Liderzy związkowi rozmawiali także o pogarszającej się sytuacji w Radzie Dialogu Społecznego, w związku z kontestowaniem jej prac przez przedstawicieli Solidarności oraz niedawnym ich wystąpieniu z Rady.

Andrzej Radzikowski powiedział między innymi:

Wrześnie protesty górników, wczorajsze rolników i obecne kobiet to wynik arbitralnych decyzji podejmowanych przez rząd. OPZZ działa konsekwentnie na rzecz podjęcia przez rząd rozmów o sposobach przeciwdziałania pandemii zarówno w wymiarze zdrowotnym jak i społeczno-gospodarczym. Stoimy na stanowisku, że miejscem do takich rozmów jest RDS. I niestety nie pomagają nam w tym działania kierownictwa Solidarności.

Unia Europejska

Sekretarz generalny EKZZ Luca Visentini wystosował do ministrów finansów i ministrów zatrudnienia krajów UE list z pilnym wezwaniem do przedłużenia i rozszerzenia środków nadzwyczajnych na wsparcie zatrudnienia.

Drodzy Ministrze,

O ile instytucje unijne wykazały gotowość do uruchomienia ambitnego Planu naprawy, trwające negocjacje w sprawie przepisów dotyczących jego realizacji postępują powoli. Mogłoby to doprowadzić do znacznych opóźnień w zatwierdzeniu pakietu RRF/WRF, czego skutkiem byłoby, że pierwsza wypłata środków nie nastąpi przed drugą połową 2021 r.

Ponadto po stopniowym wychodzeniu z blokad większość krajów doświadcza nowego wzrostu liczby zakażeń i w związku z tym wprowadziło nowe ograniczenia wpływające na działalność gospodarczą i swobodny przepływ osób.

Istnieje duże ryzyko, że dziesiątki milionów pracowników, którzy są zawieszani w pracy i korzystają z różnych środków ochrony zatrudnienia wprowadzonych przez rządy, stracą pracę, jeżeli przepaść między środkami nadzwyczajnymi a płatnościami w ramach planu naprawy nie zostanie wypełniona. odpowiednie środki wsparcia dla pracowników i firm.

Informacje, które zebraliśmy od podmiotów stowarzyszonych EKZZ, które porównujemy z danymi OECD w celu przetestowania spójności i obejmują 88% populacji UE + Wielką Brytanię, pokazują, że:

- 39 650 000 pracowników potencjalnie ucierpi z powodu nagłego wycofania się ze środków nadzwyczajnych dla pracowników
 - 14 milionów pracowników ryzykuje utratę pracy w przypadku rozwiązania krótkoterminowych programów pracy lub równoważnych. Te 14 milionów jest zagrożonych zaangażowaniem w proces zwolnień i zwiększyłoby to liczbę 12 milionów bezrobotnych obecnie zgłaszanych przez Eurostat. Te dane są ostrożne, ponieważ:
 - Bardzo trudno jest uzyskać wiarygodne dane na temat pracowników niepewnych, niestandardowych i samozatrudnionych. Są najbardziej dotknięci utratą pracy i dochodów, a w wielu państwach członkowskich są bardzo słabo objęci środkami wyrównawczymi. Te kategorie obejmują dodatkowe miliony pracowników. Co więcej, są zatrudnieni głównie w najbardziej dotkniętych sektorach, takich jak bary, restauracje, turystyka, kultura, rozrywka, media i niezależne dziennikarstwo itp.
 - Powyższe dane liczbowe nie uwzględniają strat materialnych spowodowanych efektem domina, który przez zamknięcia lub masowe zwolnienia może mieć znaczenie dla łańcuchów dostaw lub powiązanych przedsiębiorstw.
 - Wygasające umowy na czas określony nie są uwzględniane. Stopy bezrobocia również rosną z powodu wygasających umów na czas określony i ta tendencja będzie się utrzymywać. W związku z tym pracownicy sezonowi, którzy nie będą mieli możliwości powrotu do pracy po blokadach, nie są uwzględniani w obliczeniach.
 - Kraje nieobjęte tymi danymi stanowią 12% ludności UE.
- W konsekwencji szacujemy, że dodatkowych 10 do 20 milionów pracowników może być zagrożonych bezrobociem i utratą dochodów.

Wiele rządów słusznie przywraca lub przedłuża środki wsparcia, ale nie dzieje

się tak wszędzie i nie dotyczy to wszystkich kategorii pracowników, w szczególności pracowników niestabilnych, pracujących na nietypowych standardach, samozatrudnionych, pracowników zatrudnionych na czas określony i sezonowych.

Z tych powodów EKZZ apeluje do was, ministrów, i do Komisji Europejskiej o pilne zajęcie się następującymi kwestiami:

- Wszystkie krajowe i unijne środki nadzwyczajne - szczególnie te związane z ochroną zatrudnienia i rekompensatą dochodu oraz SURE - muszą być kontynuowane przez niezbędny okres i do pełnego ożywienia gospodarki i stabilizacji miejsc pracy.
 - Dostępne będą fundusze na odbudowę, a w razie potrzeby nawet większe; oraz aby Komisja rozważyła refinansowanie SURE w przyszłym roku.
 - Wszystkie istniejące niedociągnięcia środków nadzwyczajnych, szczególnie pod względem adekwatności i powszechności zasięgu i dostępu, muszą zostać w pełni usunięte. Oznacza to w szczególności, że środki ochrony zatrudnienia i rekompensaty dochodu muszą zostać rozszerzone na wszystkie kategorie pracowników, w tym pracowników niestabilnych, niestandardowych i samozatrudnionych, a także pracowników zatrudnionych na czas określony i sezonowych.
 - Prawa pracowników powinny być szanowane, aby pracownicy mogli uczestniczyć w kształtowaniu odpowiedzialnych procesów restrukturyzacyjnych i utrzymaniu zatrudnienia.
- Apelujemy do Państwa, abyście rozpatrzyli te wnioski w trybie pilnym, aby uniknąć tragedii bezrobocia, z której Europa nie będzie w stanie się podnieść.

Jesteśmy gotowi wspierać i uczestniczyć w projektowaniu, wdrażaniu i monitorowaniu zarówno środków nadzwyczajnych, jak i krajowych planów naprawy i odporności, bezpośrednio i za pośrednictwem naszych krajowych związków zawodowych.

Z poważaniem,
Luca Visentini
Sekretarz Generalny EKZZ

Zebrał Cezary Izdebski

CENTRUM PROMOCJI ZDROWIA®
SANVIT
 Sanatorium Uzdrowskie w Ciechocinku

Atrakcyjne pokoje Relaks i wypoczynek

Rehabilitacja bez skierowań Bogata oferta zabiegowa

Zapraszamy serdecznie - u nas jest bezpiecznie!

tel. 54 283 77 07 - odpowiemy na każde pytanie

Centrum Promocji Zdrowia „Sanvit” Sp. z o.o.
 ul. Staszica 8, 87-720 Ciechocinek
marketing.ciechocinek@sanvit.eu

HUMOR

Wykładowca zapisuje na tablicy cyfry: 5,4,3. Następnie zwraca się do studentów: Proszę państwa, a teraz machamy, machamy, machamy... Zaskoczeni studenci machają. Wykładowca po chwili dodaje: Tym oto optymistycznym akcentem pożegnaliśmy się państwo z tymi ocenami.

Przychodzi chłop na policję i mówi: - Chciałbym zgłosić zaginięcie teściowej. Policjant pyta: - Od kiedy teściowej nie ma? - Od miesiąca. - To czemu pan przyszedł dopiero teraz? - Bo ja w ten cud nie mogę w dalszym ciągu uwierzyć!!!

Lekarz wyrzuca pacjenta z gabinetu. Pielęgniarka pyta: Dlaczego pan go wyrzucił. Lekarz na to: Ja go już 2 lata na żółtaczkę leczę, a on dopiero teraz mi mówi, że jest Chińczykiem.

Facet w ciemnym zaułku bije drugiego. - Polaka bijesz? - pyta z wyrzutem maltretowany. - A skąd ja ci tu, gnojku, o tej porze wytrzasną obcokrajowca?

Do egzaminatora Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego podchodzi facet: - Wie pan, jutro mój syn zda egzamin na prawo jazdy. Ale pewnie nie zda. - A zakłada się pan o trzy tysiące, że zda? - odpowiada egzaminator.

Idą dwie żaby przez drogę, nagle nadjechał samochód i rozjechał jedną z nich, aż jej oczy na wierzch wyszły. Druga żaba pyta: No co taka zdziwiona? Ja się też wystraszyłam!

Przychodzi komornik do gościa, który zaciągnął kredyt, a nie spłaca rat. Grozi mu, że jak tak dalej pójdzie, to będzie do niego przychodził i zabierał mu poszczególne przedmioty z domu. Na ścianie zauważył obraz Ostatniej Wieczerzy i mówi:

- Jak nie zaczniecie spłacać kredytu, to następnym razem zabiorę ten obraz. Za jakiś czas komornik znów przychodzi, a na ścianie wisi tylko rama. Prerażony pyta: - Gdzie jest obraz? A właściciel na to: - A skąd ja mam wiedzieć? Zjedli i poszli.

Pani Gienia pyta się luste-

reczka: - Lustereczko, powiedz przecie, kto jest najpiękniejszy na świecie?

Lustereczko mówi: - Odsuń się, bo nie widzę!!! Stara podkova leży na trawie obok czterolistnej koniczyny i mówi: - Szkoda, że nas nikt nie znalazł. - Widocznie nie mamy szczęścia...

Oburzony klient do sprzedawcy: - Sprzedał mi pan sweter, mówiąc, że jest on z wełny, tymczasem na metce jest napisane, że to polyester. - Ciii, to informacja dla moi.

Dwóch facetów wypłynęło na środek jeziora na ryby i zaczęli łowić. Wyciągają piękne sztuki jedna za drugą, ale nadszedł wieczór i jeden z nich mówi: - Słuchaj, musimy jutro wrócić w to miejsce, bo świetnie biorą ryby.

- Nie ma problemu - mówi drugi, po czym bierze kredę i na podłodze łódki maluje kółko. Na to jego kolega: - Idioto, co ty robisz?! Skąd wiesz, że jutro przyplyniemy tą samą łódką?

Elegancko ubrany gość pyta portiera: - Dlaczego wpuścił pan do restauracji tę bandę pijacków? - Pssst! To był jedyny sposób, aby pozbyć się bigosu, który kucharz zrobił tydzień temu!

Mąż, oglądając mecz w telewizji, zasnął na kanapie. Żona go budzi: - Wstawaj, już dziesiąta! - Tak?! A kto strzelił?...

- Szukasz końca? - pyta jeden z pensjonariuszy szpitala psychiatrycznego drugiego pacjenta, widząc jak ten rozplątuje sznurek. - Tak! - To nie znajdziesz, bo go uciąłem.

Przychodzi facet do swojego kumpła i mówi: - Ty masz taki fajny czarny garnitur. Pożycz mi go. Rozumiesz... Ojciec mi zmarł. Kumpel, jak to kumpel. W takich sytuacjach się nie odmawia. Pożyzył garnitur. Po jakimś czasie spotykają się na ulicy. Kumpel delikatnie zagaja: - Jak tam garnitur? - A wiesz, na ojca pasował jak ulań i nawet było mu w nim do twarzy...

Budowlani

Ogólnopolski Magazyn Społeczno-Zawodowy

Adres redakcji: 00-641 Warszawa, ul. Mokotowska 4/6
 tel.: 22 825 60 61-62, faks: 22 825 11 23
 e-mail: info@zbbudowlani.pl

Redaktor naczelny: Jakub Kus

Redaktor wydania: Aleksandra Suchocka

Zespół: Tomasz Nagórka, Barbara Pałka, Małgorzata Sokolowska, Cezary Izdebski

Skład i łamanie: Robert Żwirski

Wydawca i dystrybucja: Związek Zawodowy „Budowlani” 00-641 Warszawa, ul. Mokotowska 4/6

Druk: Grupa ZPR Media S.A. Drukarnia Prasowa ul. Jubilerska 10, 00-939 Warszawa

SUDOKU DLA ROZRYWKI

Należy wypełnić diagram w taki sposób, aby w każdym poziomym wierszu, w każdej pionowej kolumnie i w każdym dziewięciopółowym kwadracie 3x3 znalazły się cyfry od 1 do 9. Cyfry w kwadracie oraz kolumnie i wierszu nie mogą się powtarzać.

		3	4	7	2		5	
			3					
								7
						9		
		7	1					3
		6	2	5				
6			9				3	4
					4	7	6	
2				1	6			5